

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 hal., drugą 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płonka ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 maja b. r. w sprawie przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Pozowice do okręgu sądu powiatowego w Skawinie.

Na podstawie ustaw z 11 czerwca 1868 Dz. pr. p. nr. 59 i z 26 kwietnia 1873 Dz. pr. p. nr. 62 wydzieliła się gminę i obszar dworski Pozowice z okręgu sądu powiatowego w Kalwarii i sądu obwodowego w Wadowicach i przydzieliła się je do okręgu sądu powiatowego w Skawinie i sądu krajowego w Krakowie.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1903.

Koerber m. p.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi Kalwaryja Zebrzydowska na linii kolei Bielsko-Kalwaryja (kolej północna), odbędzie się dnia 19 czerwca 1903 i rozpocznie o godzinie 10 min. 30 przed południem na tej stacyi.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. u. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Kalwaryi Zebrzydowskiej, począwszy od 3 czerwca 1903 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Wadowicach lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanego urządzenia podjazdu na drodze wołyńskiej w Stanisławowie przy klm. 139 4/5 linii kolei Lwów-Itzky, odbędzie się dnia 20 czerwca 1903 i rozpocznie o godzinie 9 minut 45, czas kolejowy, na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym i w kancelaryi obszaru dworskiego w Knihininie wsi, począwszy od 4 czerwca 1903 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni, na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie lub też przy rozprawie komisyjnej.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 maja b. r. do l. 67.599 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań ces. król. starostw, przedłożonych od 17 maja do 28 maja b. r., przyczem zwracające równocześnie uwagę na panujące w innych krajach koronnych, dalej na Węgrzech, w Niemczech, w Królestwie Polskiem i w Rosyi zwierzęce choroby zaraźliwe, oraz

z dnia 29 maja b. r. do l. 67.392 w sprawie udzielania pozwoleń na przywóz świń z wolnych, jakoteż zamkniętych z powodu zarazy obszarów krajów okupowanych i Przedlitawii, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

(Rozmowa z bułgarskim prezydentem ministrów)

Pol. Corr. ogłasza rozmowę swego sprawozdawcy w Sofii z prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych, generałem Radszą Petrowem. Minister oświadczył, że powołanie obecnego gabinetu należy uważać za dowód usilnych i stanowczych starań księcia, aby politykę bułgarską skierować na drogę pokojowego porozumienia z Turcyą i dowieść całemu politycznemu światu, że Bułgarya nie pominie żadnej sposobności okazania swojej lojalności w sprawie macedońskiej, chociaż sprawa ta wobec historycznej i narodowej spójni z losami samej Bułgaryi, musiała głęboko poruszyć umysły wolnych obywateli bułgarskich. Prezydent ministrów nie jest jednak za stosowaniem bezwzględnej surowości i sądzi, że byłaby ona na miejscu tylko wobec ostateczności, któreby wykluczały wszelką możliwość pokojowej interwencyi; rząd natomiast uważa za swój pierwszy obowiązek probować uspokoić w sposób pojedynczy rewolucjonistów macedońskich, którzy mają swą siedzibę w księstwie bułgarskiem, i powstrzymać w ten sposób bezcelowe ruchy powstańcze, o ile oczywiście ingerencya w tym

kierunku byłaby dla Bułgaryi możliwa. Ze wszystkich oświadczeń generała Petrowa widać jasno, że nowy gabinet ma zamiar całą siłą dążyć przedewszystkiem do rozwiązania tej kwestyi zewnętrznej, a potem dopiero poświęcić się załatwieniu wewnętrznych zadań państwowych.

W jasnym zrozumieniu tego, że hasło: „porozumienie z Turcyą obok ścisłego strzeżenia narodowych interesów Bułgaryi“ byłoby tylko pięknym frazesem, gdyby Bułgarya dopuszczała nadal do wzmacniania ruchu macedońskiego, oświadczył generał Petrow w sposób jak najbardziej stanowczy, że potrafi zapobiedz tworzeniu band powstańczych i wysyłaniu ich do Macedonii, uważałby jednak za niezręczność taktyczną, nie dopuszczać dopiero na granicy do przejścia sformowanych już band na terytorium tureckie, co wymagałoby olbrzymiego kordonu. Dlatego pomysłniejszych skutków spodziewa się minister po odpowiednim nacisku na owe żywioły, ewentualnie po ścisłym nadzorowaniu tych czynników, które jedynie mogłyby takie bandy tworzyć i uzbrajać. Za konieczny warunek wstępny do pozyskania wpływu na agitację macedońską uważał gabinet otrzymanie zapewnienia ze strony Turcyi, że i ona przyłoży swą rękę do dzieła porozumienia, wywzajemniając lojalne zachowanie się księstwa przez widoczne łagodniejsze obchodzenie się z elementami bułgarskimi w Macedonii. W tymże duchu przedsięwziął gabinet gen. Petrowa kroki u Porty i u interesowanych mocarstw, na które Turcyja odpowiedziała natychmiast, wyrażając swoje zaufanie i przychylność.

Dalszy ciąg oświadczeń gen. Petrowa brzmiał następująco: „Na pańskie pytanie, czy i jakich środków chwyci się rząd, aby powstrzymać — o ile oczywiście odpowiedzialność Bułgaryi może tu wchodzić w rachubę — ruch macedoński, mogę dziś to jedynie odpowiedzieć, że na zewnątrz potwier-

O MITRE HOSPODARSKA.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XI.

(Ciąg dalszy).

— Co nas hamuje? — zapytał książę, podjechawszy do Jarzyny.

— Niech wasza dostojność spojrzysz, ot tam — rzekł Jarzyna, wskazując ręką przed siebie.

Na drodze, o kilkadziesiąt kroków przed pierwszym oddziałem jazdy strzelczej, migotało na tle ciemności mnóstwo zielonkawych, fosforycznych światełek. Migotały w miejscu, nieruchome.

— Wiley — odezwał się książę.

— A wiley. A jakie to juchy sierdзите. Stąnęły w poprzek drogi i ostrzą sobie zęby na koninę. Muszą być okrutnie głodne.

— Jeden oddział strzelców wystarczy do rozpedzenia tych bestyj. Daj waszmość pan znak do szarży. Sam ludzi poprowadzę.

— Tym kształtem nie damy rady onym wilczykom.

— Dlaczego nie tym kształtem? Czyby się nasi ludzie obawiali głupich wilków?

— Ludzie rytwiańscy znają się z wilkami bardzo dobrze, bo mają ich siła w naszych lasach, ale konie nie pójda.

Heraklides poczuł teraz, że jego ogier dygotał pod nim tak gwałtownie, iż mu się nogi zginały w kolanach.

I wszystkie konie zaczęły parskać, rzucać się niespokojnie, oglądając się po za siebie. Gdyby ich nie trzymały potężne ręce jeźdźców, rzuciłyby się w popłochu w czarną noc lasu wilkom na pastwę.

— To z koni i pieszo w te bestye — rzekł książę.

I już zsiadał przy pomocy Kumelskiego, który nie opuszczał jego boku ani na chwilę. Lecz Jarzyna odrzekł:

— Szkoda miecza waszej książęcej mości na tę hołotę. Mamy w Polsce na wilków inne sposoby.

I krzyknął na strzelców:

— Hej, chłopcy, zapalic łuczywa, wiechie i rozpedzić one juchy zuchwałe. A komu się uda dopaść którego, niech ręki nie lituje. Przyda się wileczura czasu zimy.

— Wiechieami rozpedzacie wilków? — zapytał książę zdziwiony.

— Obaczy wasza dostojność — odpowiedział Jarzyna. — Żywo chłopcy, duchem! Brodaci chłopcy byli już na śniegu.

Skończywszy do sań, rozszarpali w lot kilka snopków siana i skręcivszy z nich wiechie, pozatykali je na mieczach. Inni rozechwyтали łuczywo, wieszane dla rozniecienia ognia na gołym polu.

— Ciekaw jestem wielce tej zabawy — mówił książę i poszedł razem z „chłopcami“ naprzeciw wilkom.

W dwóch szeregach szli strzelcy rytwiańscy naprzeciw wilkom. Pierwszy z nich niósł wiechie i łuczywa, drugi rusznice, gotowe do strzału.

Wilki stały spokojnie na drodze, niespłoszeni bynajmniej szaleństwem zbliżających się ludzi. Ślepie ich świeciły, jak olbrzymie robaczki świętojańskie.

Na dziesięć kroków przed wilkami podniósł Jarzyna rękę do góry. Znak ten zatrzymał strzelców w miejscu.

— Krzesać! — rozkazał stary rotmistrz.

Uderzyły krzemienie o krzemienie, posypały się czerwone iskry, zatliły się hubki...

— Ogień!
Płomienie zapalonych wiechciów i łuczyw błysnęły jaskrawo na czarnem tle nocy, rzucając dokoła długie, jasne smugi. Ponnurym olbrzymom podobne, wychyliły się z ciemności drzewa przydrożne.

W gromadzie wilków, które rysowały się teraz wyraźnie na śniegu oświeconym, wszczął się ruch niespokojny. Bestye skupiły się, zwarły, pomrukując groźnie.

— W nich! — wrzasnął Jarzyna i skoczył przodem, zataczając swym łuczywem nad głową koło szerokie.

Ruszył za nim pędem pierwszy szereg z wielką wrzawą. Dopadłszy wilków cisnął w gromadę płonące wiechie. Posypały się iskry na kudły, ogień miał się skóry drapieżnych zuchwalców. Zakotłowało się w stadzie.

Po chwili było widać na śniegu czarne plamy, pierzchające na wszystkie strony.

Jedno tylko stare wilezysko, czy obyte już z tego rodzaju strachami, czy też głodniejsze od innych, nie przeraziło się ogniem. Schyliwszy łeb, rzuciło się naprzód, na ludzi. Naprzeciw niego stał właśnie Heraklides, przypatrujący się z ciekawością szczególnemu polowaniu.

Miał tylko tyle czasu, by wysunąć lewą nogę naprzód, prawą w tył i rozkraczyć się, stanąć mocniej, pewniej, kiedy uczuł na swoich ramionach łapy wilka. Nie było ani sekundy do stracenia. Zamierzywszy się, palnął napastnika pięścią, odzianą w stalową rękawicę, pomiedzy ślepie, i odskoczył. Ciosem odurzona bestya dobił Kumelski, wsadzivszy jej miecz pod lewą łopatkę.

Cały ten atak odbył się tak szybko, że zanim tylna straż zdolała się dowiedzieć, co właściwie zatrzymało pochód, nie było już wilków na drodze. Ale byli w lesie. Ślepie ich świeciły dokoła, budząc w koniach i w bydłach trwogę śmiertelną.

— Zapalic pochodnie! — rozkazał Jarzyna.

Strzeżony z przodu i z tyłu, z prawej i lewej strony krwawymi wstęgami falujących płomieni, ruszył hufiec dalej. Za nim szło zewsząd, z ciemności leśnych przeciągłe, żałosne, do szpiku kości wnijkające wycie głodnych bestyj, a gdzie dopłynęło na podwórze zagrody chłopskiej, na dziedziniec siedziby szlacheckiej lub pańskiej, tam wtórował mu zajadły skowyt psów, nieprzejednanych wrogów dzikich pobratymców. Szeroko rozlewała się po morzu śniegowem ta muzyka straszliwa, niosąc trwogę do wszystkich stajen, do wszystkich obór okolicznych.

By zagłuszyć okrutny jęk zrozpaczonego głodu, kazał Jarzyna grać trąbom. I podawało drzewo drzewu radosne dźwięki pieśni wojennej, i śpiewały wszystkie gałęzie, wszystkie igły sosen i świerków, dzwonił cały las, zbudzony ze snu lodowatego.

Już też wzeszedł i srebrny miesiąc, płynąc wolno, poważnie drogą mleczną, otoczony dworem roziskrzonych gwiazd. Jego sennie, widmowe blaski zdęły ze śniegu mroki wieczorne, zapaliły miryady iskieł błękitnawych. I znów lśniła uśpiona ziemia w całym majestacie dziewiczej bieli, osypanej brylantami, wspaniała, uroczysta, tem uroczystsza, że owiana tajemniczością nocy.

Mróz stawał się z każdą chwilą ostrzejszy. Wdychane powietrze kłuło płuca ludzi i zwierząt, marzących już tylko o noclegu.

Na szczęście oczyścił wichur, szybujący dnia poprzedniego od Wisły przez błota, drogę zborowską, wymiósłszy z parowu wszystek śnieg. Motyki nie były już potrzebne. Hufiec posuwał się rażno, przynaglony do pospiechu mrozem, głodem i muzyką wilczą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dziliśmy tylko i wzmocniliśmy zarządzenia naszych poprzedników. Zmiana będzie więc polegać wyłącznie na sposobie ich przeprowadzenia oraz na tem zrozumieniu i tej energii, z jakimi my bierzemy się do dzieła. Przeważna część band, dziś jeszcze walcących w Macedonii, utworzyła się nie w Bułgarii, gdyż bandy bułgarskie dawno już przedtem przedostały się do Macedonii. Największa liczba powstańców, z których owe bandy się składały, powróciła do księstwa albo uciekła, rozproszyła się lub poległa. Terazniejsze bandy tworzą się najczęściej w Macedonii, rozwiązują się łatwo i znów podsycają się elementami, dostarczonymi przez ludność miejscową. Zarzut, jakoby znaczniejsza ilość oficerów armii bułgarskiej sprawowała dowództwo owych band, jest zupełnie niesłuszny, a nazwiska, przytaczane w Europie i obdarzone tytułami oficerów są po części w naszej armii zupełnie nieznane. Tak n. p. figuruje, jako przywódca bandy bułgarskiej „kapitan” Jordan Stojanow, o którym ja, jako dawny minister wojny, wiem najdokładniej, że nigdy nie piastował żadnej szarzy oficerskiej, gdyż po ukończeniu Akademii wojskowej, był przez sąd wojskowy skazany i nie osiągnął rangi oficerskiej. Jeżeli zaś nasi oficerowie rezerwy, albo oficerowie, występujący ze stanu czynnego, udają się do Macedonii, to my prawnie zapobiedz temu nie możemy.

Natomiast zdarzające się dawniej wypadki, że oficerowie armii czynnej brali urlopy, walczyli w Macedonii bez wiedzy swoich przełożonych wojskowych i potem znów wracali w swojej randze do armii bułgarskiej, są dzisiaj bezwarunkowo wykluczone. Taki oficer byłby po prostu dezertorem i traktowałoby się go jako dezertera. Również niezasadnym jest zarzut dostarczania broni, puszczenia transportów amunicji przez Bułgarię do Macedonii, a zwłaszcza transportu środków wybuchowych. Macedończycy przyznają przecież otwarcie, że już dawniej skupowali broń, że także handlarze-spekulanci sprowadzali zapasy broni na rachunek prywatny do Bułgarii i tu sprzedawali Macedończykom; że dynamit przewożono drogą morską do portów morza egejskiego, gdyż transport przez Bułgarię byłby za powolny i zbyt trudny. Ciągłe się słyszy, że w bułgarskim klasztorze Rylo urządzono wielkie macedońskie magazyny broni, których zapasy dochodzą do szesnastu tysięcy cyfr, i że rząd bułgarski patrzy na to spokojnie.

A przecież ja pierwszy kazałbym zwinąć te magazyny, gdybym nie wiedział na pewno, że Macedończycy nie tylko nie rozporządzają takimi zapasami, ale nieraz uciekać się musieli do kradzieży kilku karabinów, aby uzbroić paru ludzi, a każdy karabin przenoszono dopiero do Macedonii. W wieściach macedońskich, które łatwo i wprost przyjmują się w Europie, tkwi wiele tendencyjnej przesady. Czy powiedzie nam się nasze pierwsze i główne zadanie, żeby Macedończyków skłonić do wytrwania w uspokojeniu, które tam chwilowo obecnie zapanowało, wiedzieć nie możemy. Będzie to, kończył generał Petrow,

zależać od tego, czy się nie uda pojedynczym desperatom wykonać znów jakiegoś zamachu na ksztalt Salonickiego i czy to nie skłoni znowu Turcyi do surowszego postępowania. Odbiłoby się to zwiększeniem oporu przeciw naszym usiłowniom. W każdym razie jednak spodziewam się, że Bułgaria wyjdzie z tego politycznie bez szkazy. Jeżeli zaś nasze dzieło się uda, to nie wątpimy, że uzyskamy także poklask Rosyji, chociaż niektóre głosy podnoszą się tam dzisiaj przeciw naszemu gabinetowi“.

Manifest

posłów południowo-słowiańskich.

Postowie chorwacy i słoweńscy z Dalmacji, Istrii i Tryestu ogłosili onegdaj w dziennikach obszerny manifest, omawiający obecne stosunki w Chorwacji.

Stwierdziwszy na samym wstępie, że na terytorium królestwa Krocacji i Sławonii od kilku tygodni rozgrywają się poważne wypadki, autorowie manifestu tak piszą dalej: „Naturalnym jest, że zajścia tamtejsze wywołały żywy odzwiek u pobratymców w Dalmacji i Istrii. Wiadomości o zabitych, rannych i uwiezionych wywołały strasne wzburzenie wśród ludności. W skutek tego, a głównie w skutek sprawdzenia, że zaprowadzenie sądów doraźnych wcale nie polepszyło położenia, posłowie z Dalmacji, Istrii i Tryestu uważają za swój patriotyczny obowiązek zabrać głos w obronie pobratymców a to tem bardziej, że jest wiadomem, iż interwencja reprezentacji ludów krocackiego i słoweńskiego z powodu panujących tam obecnie stosunków jest wprost niemożliwą. Przedewszystkiem postanowiono prosić na osobnej audyencji Najj. Pana o interwencję w sprawie rozlewu krwi a w szczególności o ukaszenie tych, którzy przez sąd doraźny skazani zostali na karę śmierci. Audyencja jednak nie została udzielona. Stało się to na prośbę austriackiego Prezydenta Ministrów z powodów prawno-państwowych ze względu na drugą połowę Monarchii.

Delegacja krocacko-słoweńska wraca pomimo tego do ojczyzny z zadowoleniem, gdyż jest świadoma tego, że w chwili narodowej żałoby spełniła najpilniejszy swój obowiązek i ma wszelkie prawo do nadziei, że jej udział nie będzie bezowocny. Stanowczy krok przedstawicieli ludu z trzech prowincyj, a w szczególności korporacyjnie udanie się znacznej większości całego sejmiku do Monarchy jest objawem, który nie może pozostać bez wpływu na ocenienie powodów i znaczenia ruchu chorwackiego. Jakkolwiek wiadomości o zajściach się nie zgadzają, to przecież jest pewnem, że w Krocacji i Sławonii panuje silne niezadowolenie, które w wielu miejscowościach znalazło sobie ujście w powtarzających się i tak gwałtownych objawach rozgoryczenia narodowego, że do uśmierzenia niepokojów nie starczyła

cała siła zbrojna znajdująca się w kraju, i trzeba było rekwirować wojsko z Austrii i Węgier. Nawet urzędowe świadectwa stwierdzają, że obalono słupy telegraficzne, zerwano druty, wrywano szyny kolejowe, że ludność więziła urzędników, rozbrajała żandarmerję, uszkadzała budynki rządowe, że wreszcie po wsiach i na ulicach stołecznego Zagrzebia, toczyły się ciągłe walki ludności z siłą zbrojną. W końcu jest już rzeczą niewątpliwą i przez oficjalne koła Zagrzebia stwierdzoną, że w kilku powiatach doszło do rozlewu krwi, że były wypadki śmierci (w Zapresiecu, Kalinowacu i Fuzinie), że w trzech powiatach i dwóch miastach ogłoszono sądy doraźne.

Wobec takiej sytuacji muszą przejść bez wrażenia usiłowania lekceważenia ruchu i przedstawienia go, jako nieznaczących wybrzyków natury lokalnej. Gdyby tak było, to nie staranoby się przeszkadzać przez powstrzymanie telegramów i stawienie kordonu, aby świat dowiedział się zupełnej prawdy. Tak poważne wypadki muszą opierać się na podkładzie poważnych przyczyn. Sztucznie wywołana agitacja bez głębszych podstaw nie byłaby w stanie rozpaścić takiego ognia zwłaszcza wśród ludności chłopskiej, która stanowi wszędzie element najbardziej konserwatywny. O stosunkach, panujących w Krocacji i Sławonii świat zewnętrzny wie niestety mało. W kraju tym panuje samowola. Ani trzy procent ludności nie posiada prawa wyborczego, a z tych wielka część przypada na urzędników państwowych. Pod rządami obecnego bana uległo 102 czasopism 3702 konfiskatom, a jeden tylko numer dziennika urzędowego (*Narodne Novine* z 18 maja 1903 nr. 117) zawierał 15 orzeczeń konfiskacyjnych.

Autonomia gminna nie istnieje, gdyż całe życie autonomiczne zgasło. Przepięstwa polityczne nie ulegają — z wyjątkiem popełnionych przez prasę — sądownictwu przysięgłym.

Nie lepiej jest z położeniem ekonomicznym. W obecnym stosunku z Węgrami dostaje Krocacja na swoje potrzeby zaledwie 44 pre. dochodów własnych, w samej rzeczy jednak nawet mniej w skutek niedokładnych wykazów dochodów, jak to można wynioskować z wymianami not między regnikolarnymi deputacjami Krocacji i Węgier. Te dochody nie wystarczają nawet na pokrycie kosztów zarządu autonomicznego. Ponieważ zaś wspólne wydatki (w szczególności na wojsko, na węgierski dług państwowy i inwestycje poczynione na Węgrzech) wymagają wielkich nakładów, przeto ucisk podatkowy jest nie do zniesienia. To spowodowało tak masową emigrację ludności, że niemal dziesiąta część całego szczepu krocackiego znajduje się obecnie po tamtej stronie Oceanu. Równoległe z ruchem emigracyjnym słabnie siła ekonomiczna kraju i doszło już do tego, że rząd autonomiczny — unikat zaiste w ustroju parlamentarnym — nie ma swego budżetu i nie jest w stanie go ułożyć. Do tego przychodzi jeszcze system rządowy, który dopuszcza, że prawa Krocacji poręczone

obustronnymi umowami ulegają naruszeniu; tak w Krocacji narzuca się mowę węgierską, jako urzędową, na kolejach żelaznych i w innych urzędach wspólnych — w sprzeczności z §§. 56 i 57 ugody węgiersko-krocackiej, według której na terytorium Krocacji i Sławonii język krocacki ma być wyłącznym językiem urzędowym.

Podobnie zdarzyło się przy wywieszeniu węgierskich chorągwi na urzędach w Krocacji i Sławonii, co jest znów w niezgodzie z §§. 61 i 62, tejsze samej ustawy zasadniczej, w której mowa jest tylko o jednej — krocackiej — chorągwi dla Krocacji, gdy w sprawach wspólnych nie węgierska chorągiew, ale zjednoczone herby Węgier i Krocacji stanowią mają ustawowe godło. W ostatnich czasach, gdy w Krocacji ze względu na przyszłe odnowienie ugody finansowej z Węgrami rozjął się początek pośrednictwem zgromadzeń, żywsza działalność, dążąca do polepszenia niepomysłnych stosunków finansowych, zakazywano — mimo poręczonych ustawami wolności zgromadzania się — nie tylko publicznych, ale i poufnych zgromadzeń.

Z tego, co powiedziano, każdy może pojąć, że ruch w Krocacji i Sławonii, nie jest bynajmniej ruchem rewolucyjnym, ani też wpływem nienawiści narodowej. Krocacy domaga się przez swoich zastępców i swoją prasę poszanowania praw poręczonych obustronnymi umowami i żąda, aby jej nie odmawiano wolności obywatelskich i konstytucyjnych. Ciężkie jest dzisiejsze położenie krocackiego ludu. W obec sympatyj jednak, jakie obudziły cierpienia naszych braci w całym świecie, nie tracimy nadziei, głównie dzięki prasie — nie tylko słowiańskiej, ale także prasie obcojęzycznej, w szczególności niemieckiej i włoskiej, która, zapominając o antagonizmach narodowych, oświadczyła się za naszą sprawą. Krocaci nie zapomną tego nigdy, zarówno, jak i o innych objawach braterskiego współdziałania, okazanego im ze strony słowiańskiej przez pobratymczych Słowenów i Serbów.

Ostatnie zdarzenia przyczyniły się niewątpliwie do rozproszenia uprzedzeń, żywnych dawniej do krocackiego ludu. Lud ten, który się tak bardzo zasłużył cywilizacji, który krwią swych najlepszych synów bronił kultury przed powtarzającymi się napadami barbarzyństwa, zachowa z pewnością sympatyje świata cywilizowanego, jako najsilniejszego sprzymierzeńca w dążeniu do narodowych ideałów.

Uczestnicy zgromadzenia, odbytego w Wiedniu w tygodniu Zielonych Świątek w r. 1903:

Dr. Pero Cingrija, dr. Roko Arneri, Josip Bakota, Jure Biankini, Manfred Boretta, hr. Wrana, Corro Borcic, Brnja hr. Caboga, Juraj Caric, dr. Juraj Ferri, Iwan Goriup, dr. Edward Grgic, dr. Vieko Iweewic, dr. Niko Katnic, dr. Petar Klaić, Bozo Korlact, dr. Iwan Majstrovic, dr. Iwan Marovic, Vieko Milie, Josip V. Peric, Iwo Prodan, Marko Radimiri, Nikola Ribicic, dr. Petar Ruzevic, dr. Ottokar Ryba, dr. Josip

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„UCIECZKA“

(z francuskiego.)

IV.

(Ciąg dalszy).

Dorsy znał wagę tego słowa: o odpowiedzialność. Całe jego dotychczasowe życie uczyło go tego. Mienia i życia ludzkie były mu powierzane a on przyjmował na siebie bez trwogi ten ciężar, świadom, że go udźwignie. Nie jesteśmy już tak młodzi, aby mózdz zapomnieć o wszystkim, — powiedziała także Helena. Poruszony do głębi duszy, patrzył na tę kobietę, która z taką ufnością powierzała mu się i oddawała w opiekę. Wkrótce jednak przestał widzieć w jej oczach wyraz błagalnego przerażenia. Ogarniała go coraz silniejsza namiętność.

Ona odeszła kilka kroków na brzeg jeziora. Dorsy zatrzymał się i patrzył na idącą z zachwytem. Kontury jej wiotkiej, zgrabnej a ponętnej postaci zarysowywały się wyraźnie. Była uosobieniem wdzięku i młodości, tego wdzięku, który zna swą siłę i tej młodości, która jest świadomą wartości czasu.

— Luniu! — zawołał.

Zwróciła ku niemu twarz, pełną pomieszaną. On podbiegł ku niej, zapominając już o jej prośbie.

— Luniu, nie myślmy już o niczem, tylko o naszej miłości....

Szeptem spytała:
— Jesteś zdecydowany?
— Tak.

Oba ramiona zarzuciła mu na szyję.
— Ukochany mój.... pragnęłabym teraz umrzeć....

— Żyj dla mnie....
W uniesieniu namiętnem myślał już tylko o sobie.

— Nie już nie mów.... nie nie mów — szeptał. — Kiedy przyjdiesz?...

— Kiedy każesz.... Wszak ci powiedziałam?... Jestem twoją rzeczą....

— Będę czekał na ciebie, codziennie przed wieczorem.... w moim mieszkaniu....

Zadrżała. Brutalna rzeczywistość zarysowywała się wyraźnie. — Ze smutnym na ustach uśmiechem rzekła z cicha:

— Błagam cię o ostatnią łaskę.... jak skazaniec.

— Nie mów tak.

— Udziel mi zwłoki ośmiu dni.... podczas których zastanowisz się jeszcze....

— Ośm dni nie widzieć się z tobą?

— Będziesz mógł przychodzić do mnie. Ale przed upływem dni ośmiu, ja „tam“ nie pójdę.

— To tygodniowe tortury.

— Zniesiemy je. A przez ten czas będziesz myślał o nas, o naszej przyszłości, o moim losie.... Przrzekasz mi to.

— Skoro tak każesz....

— Będziesz myślał o tem wszystkim śmiało, dzielnie, z miłością ale i z litością zarazem. Po dniach ośmiu, gdy uczynisz wybór, napiszesz mi: Bądź zdrowa! albo: Przyjdź! Cokolwiek postanowisz, będę ci posłuszna....

Po chwili dodała:
— Widzisz, zbyt wymagająca nie jestem: Przyjdź — albo — Bądź zdrowa. Kochać cię będę w każdym razie.

— Heleno — rzekł Dorsy — nie do mnie, lecz do ciebie wybór należy. Przyj-

dziesz, jeżeli miłość twoja będzie silniejszą po nad wszystkie....

— Wiesz dobrze, że jest silniejszą. Jest tak silną, że drzę cała. Od twego powrotu, czuję się fizycznie chorą. Wszystko mnie boli z twojego powodu, — wszystko, oprócz ciebie.... A więc — zgoda?

— Zgoda.

Idąc, oddalili się od brzegów jeziora. W pobliżu Pavillon-Royal przejeżdżała dorożka. Dorsy zatrzymał ją, pomógł wsiąść Helenie i sam chciał zająć obok niej miejsce.

— Nie — rzekła z prośbą w głosie — pozwól mi odjechać samej. Czyż nie byłam dla ciebie dziś dobrą?

Zamykając drzwiczki powozu, Dorsy zapnął:

— Za ośm dni czekać cię będę....

Stał dłuższą chwilę na miejscu, patrząc za odjeżdżającym powozem. A potem wrócił nad brzeg jeziora. Lekka lodowa powłoka pokrywała jego powierzchnię; gdzieś tam, ukazywała w szczelinach drżąca woda, źle opierająca się działaniu mrozu. Na tej wodzie, na powłoce lodowej znać jeszcze było odbłyśki zachodu, a natomiast z góry, wyciągnięte ramiona sosen rzęcały mroki. Jezioro, okalające małą wyspę, która przed chwilą jeszcze w blaskach zachodzącego słońca wyglądała jak wielki krzak ognisty, dzieliło się w dali na dwie odnogi, znikające wśród drzew.

Był to jeden z tych pięknych wieczorów, którymi zima wynagradza czasami swą srogosć. Dorsy, samotny zupełnie, rozglądał się dokoła, chwycił ostatnie dnia błyski. Jaskrawe barwy zachodu, które mróz zdawał się utrzymywać na pogodnym niebie, były jakby odbiciem tych ogniów, które czuł w duszy. I przypomniał sobie podobne wieczory, spędzone niegdyś w Sabaudyi: ślizgał się z Heleną, ona miała na szyi białe boa, które w biegu wiatr szarpał i unosił za nią jak wstę-

gi. Z upojeniem chwili obecnej łączył tak dawne obrazy.

Głuchy odgłos lodu, ściskanego u brzegu coraz silniej mrozem, przywiódł mu na pamięć inny obraz, jeszcze bardziej odpowiadający obecnemu stanowi jego duszy. W pobliżu Montréal, nad brzegiem Saint-Laurent, był on raz świadkiem, pewnego kwietniowego wieczoru zapasów zwyczajnej wiosny z broniącą się jeszcze zimą. Tam rzeka ma cztery kilometry szerokości. Jak gdyby dusiła się pod lodem, który ją ujarzmił całą zimę, atakowała w wściekłością mury swego więzienia. Słychać było chwilami jej potężny głos, dobywający się z głębi jak grzmot. Zwolna dźwigała i podnosiła ciężar grubej warstwy lodowej, która opierała się jeszcze tym wysiłkom, lecz nagle rozpadła się z łoskotem. Zwyczajny prąd wody uniósł ją z sobą. A w około lód pękał i kruszył się w olbrzymie złomy, które wirowały chwilę, jak oszalałe i piętrzące się jedne nad drugimi, tworzyły coraz to nowe zatopy. Zdjęta gniewem w obec tego oporu, rzeka wysyłała spienione swe wody na nową walkę. Z wściekłością obalała przeszkoody i wolna, zwycięska, z hukiem i szumem dążyła dalej, ku morzu, unosząc lekko na swym grzbiecie, pokonane lodowe złomy, połyskujące złotem w ostatnich promieniach zachodzącego słońca. To była wiosna.

Tak i jego namiętna miłość, powstrzymana przez tysiące opornych więzów, unosiła jak spieniona rzeka wszelkie przeszkody, stawiane jej potędze. — Płynęła teraz rozlewnie w jego rozszerzonej piersi. Opanowywała wszystkie jego myśli i jak złomy lodu unosiła wszelkie wahania, przeczcucia i wyrzuty sumienia. To była miłość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Smodlaka, Wiekosław Spincic, dr. Iwan Stambuk, dr. Dinko Trinajstic, dr. Ante Tumbic, dr. A. Verona.

KRONIKA

Lwów, 30 maja.

— **Promocya.** We czwartek, dnia 4 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w auli Uniwersytetu uroczysta promocya prof. dr. Oswalda Balzera na doktora filozofii *honoris causa*.

Ze względu na szczupłość auli uniwersyteckiej wstęp do niej w czasie tej uroczystości będzie ograniczony. Pp. słuchacze w ciągu dnia 3 czerwca b. r. (środa) otrzymywać będą bilety wstępu w kancelaryi pedela Uniwersytetu po wylegitymowaniu się.

— **Z Politechniki.** P. Stanisław Muszkiec, rodem z Żółkwi, i Miłostaw Nowakowski, praktykant budownictwa, złożyli na wydziale inżynierii tutejszej Politechniki drugi egzamin rządowy.

— **Z c. i k. armii.** Porucznik 13 p. p. Józef Sikorski przydzielony został do krajowej komendy żandarmerji nr. 5 we Lwowie.

— **Mianowanie.** Sekretarzem wydziału powiatowego w Jarosławiu zamianowany został P. Stanisław Czerwiński, praktykant koncepcyjny przy starostwie w Rudkach.

— **Dyrekcya kolei państwowych** we Lwowie donosi: Z dniem 1 czerwca b. r. aż do końca września b. r. w stacjach kolejowych Lwów, Przemyśl, Stryj, Brody, Ławoczn, Skole i Nowy Zagórz będą oznajmiane dla podróżującej publiczności telegramy wiedeńskiego zarządu meteorologicznego, zapowiadające spóźnienie stan powietrza najbliższej doby. — Dołączony do tego są mapy meteorologiczne, dające pogląd na ogólny stan powietrza w Europie.

— **Egzamin fizykacki z weterynaryi** złożyli przed komisją egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie następujący lekarze weterynaryjni: Kazimierz Deszberg rodem ze Lwowa, Stefan Dyndowicz z Wojszy w Królestwie Polskiem, Ernest Jenkner z Nowego Sącza, Gwido Sokolowski z Żółkwi i Mieczysław Wojciechowski z Tarnowa.

— **Subwencya.** Wydział krajowy wyasygnował powiatowi jaworowskiemu na budowę drogi Jaworów-Niemirów subwencję w kwocie 20.000 K.

— **Opróżnienie Wawelu.** Gmina m. Krakowa zobowiązała się, w zamian za otrzymanie z funduszu krajowego bezzwrotnej subwencji w sumie 125.000 K., wykonać własnym kosztem wszystkie dla nowych budowli wojskowych z powodu ewakuacji Wawelu potrzebne urządzenia wodociągowe i gazowe, kanały, oraz drogi i chodniki, a w przyszłości utrzymywać wszystkie te urządzenia. Ponieważ gmina m. Krakowa podpisała tę umowę i już obecnie zamierza rozpocząć liczące na roboty kanałowe i drogowe, Wydział krajowy odniósł się do Kasy i oszczędności w Krakowie, upoważniając ją, aby z funduszu przeznaczonego na budowę koszar dla

wojska, dotychczas na Wawelu pomieszczonego, wypłaciła w zastępstwie funduszu krajowego do rąk prezydenta miasta Krakowa kwotę 125.000 K., jako subwencję na wykonanie robót potrzebnych, z powodu budowy nowych koszar wojskowych.

— **Klub** urzędników pocztowych odbył wczoraj wieczorem walne zgromadzenie, na którym po udzieleniu zarządowi absolutorium z rachunków, dokonano wyboru nowego wydziału.

Prezesa wybrany został p. Lubin Więckowski, jego zastępcą p. Jan Moszczyński, a członkami wydziału pp.: Zygmunt Laidler, Karol Żolnierczyk, Teodor Lewków, Józef Mojsiewicz, Józef Zipper, Aleksander Woynowski, Maksymilian Dyduziński, Julian Hamerski, Witold Mieżczak, Tadeusz Hrehorowicz, Roman Kusik i Józef Szandrowski.

— **Quo vadis.** Panorama Jana Styki na temat powieści Henryka Sienkiewicza „Quo vadis“, pierwsze czasy chrześcijaństwa, wystawiona na placu powystawowym, pozostanie we Lwowie już tylko przez Zielone święta, t. j. do dnia 1 czerwca włącznie, i stanowczo w tym dniu wieczorem ostatecznie będzie zamknięta.

— **Podziękowanie jubilat.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Za łaskawy a tak wysoko artystyczny udział w koncercie jubileuszowym, urządzonym dnia 20 maja b. r., poczuwam się do miłego ze wszech miar obowiązku złożenia serdecznej podziękującej Paniom: Amalii Kasprovczowej, Pawlików-Nowakowskiej, Rauchówniej i Szuchiewiczówniej, Panom Dyrektorom: Stanisławowi Cetwińskiemu, Elsyzkowi, Haniuczakowi, Mieczysławowi Sołtysovowi i Szczepanickiemu, artystyce opery lwowskiej p. Włodzimierzowi Malawskiemu, koncert-mistrzowi opery lwowskiej panu Demanowi i panu Lustigowi, dryrgentowi Towarzystwa śpiewackiego „Echo“. Niemniej serdeczne podziękowanie składam wszystkim członkom czynnym Towarzystwa muzycznego „Lutni“, „Bojana“, „Chóru akademickiego“ i „Echa“, którzy znakomitym swym współudziałem dopomogli do skutku tak piękne wykonanie mych piosnek.

Jan Gall.

— **„Związek rodzicielski“** odbył wczoraj po południu pod przewodnictwem dr. Dyłewskiego doroczne walne zgromadzenie.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania zarządu i udzieleniu mu absolutorium z rachunków za rok ubiegły, wybrało zgromadzenie do wydziału pp. radcę Dworu dr. Kunzeka i dr. Z. Gargasę.

— **P. L. Koehler,** artysta-malarz i fotograf, który doskonale wykonał jubileuszową grupę członków Towarzystwa dziennikarzy polskich, jest mistrzem w swoim fachu. Liczne fotografie, zdobiące jego wystawę i wykwinie urządzone *atelier* fotograficzne w dworku Fredrów, przy placu Akademickim, świadczą o sumiennosci, staranności i wytworności jego umiejętnej techniki. Nadto prace P. Koehlera zalecają się wielką taniością, chociaż wszystkie noszą na sobie artystyczne znamiona, tak co do układu, jak oświetlenia i wykonania.

— **IV. Zlot Sokolów.** W poniedziałek dnia 1 czerwca odbędzie się w gmachu Sokoła (w górnej sali) o godz. 8 rano zebranie prezesów wszystkich związkowych Towarzystw

sokolich z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie — prezes związku. 2. Podanie do wiadomości szczegółowych informacji. 3. Program Zlotu. 4. Wskazówki sekcji finansowej. 5. Interpelacye.

W dalszym ciągu zgłosiły udział w uroczystościach złotych: Biała 12 uczestników, Bochnia 40, Horodenska 36, Muszyna 4, Podgórze 40, Ropczyce 20 i Zaleszczyki. Ogółem zgłosiło dotychczas 38 Towarzystw 928 uczestników.

Karty uczestnictwa w Zlocie są już gotowe, służyć one będą wyłącznie dla członków Towarzystw sokolich. Uprawniają one do udziału w uroczystościach złotych, korzystania z bezpłatnego gromadnego pomieszczenia, wstępu na boisko, podczas ćwiczeń na miejsca stojące i podczas prób na wszystkie miejsca, na powitanie w Filharmonii i wszystkie zebrania sokole. Do szatni i na plac zboru będą karty uczestnictwa koloru czerwonego.

Uchwalono stosownie do regulaminu, że w pochodzie uroczystym w drugim dniu Zlotu mogą wziąć udział tylko Sokoli, a do udziału w Zlocie tj. w ćwiczeniach i zebraniach Sokolstwa dopuszczone będą tylko związkowe Towarzystwa sokole.

Komisya-matka uchwaliła subwencjonować oddział konny Sokoła lwowskiego, do którego dotychczas zgłosiło się 60 członków.

Oświadczone się stanowczo przeciw pozwoleń oddziałowi żeńskiemu na używanie sokolego stroju uroczystego i odznak sokolich, a to ze względu na postanowienia statutu w tym kierunku, polecono natomiast gronu związkowemu obmyślenie stroju ćwiczebnego, stosownego do występów publicznych.

Dla zwycięzców w igrzyskach uchwalono wydać dyplomy honorowe — dla zwyciężek zaś zastępów otrzymają dyplomy te Towarzystwa, z których zastępy będą pochodziły.

Wiele Towarzystw prowincjonalnych zgłasza się z propozycją przywiezienia na Zlot włóścian nie-Sokolów jako gości.

Wydział Związku jednak nie może w żaden sposób w obec nawału pracy, kosztów i ogromnego napływu Sokolstwa, podjąć się jeszcze przyjęcia włóścian. Uchwalono uprosić o to wydział Kółek rolniczych, do którego powinny się zgłaszać wprost Towarzystwa.

— **Wieczór** ku czci T. T. Jeża odbędzie się dziś w sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu „Czytelnia akademickiej“.

— **Przemysł krajowy,** o którego popieranie nawołuje się bezustannie, napotyka jeszcze stale na przeszkody, utrudniające mu już nietylko rozwój, ale nawet sam byt. — Nowy przykład podobnego lekceważenia sił własnych mamy świeżo do zanotowania: oto ulicę Klementyny Tańskiej asfaltuje firma pozakrajowa, kiedy to samo mógł, conajmniej równie dobrze, uczynić lwowski zakład inżyniera Stefana Szeligi Łyszkiewicza, posiadający ustaloną opinię firmy sumiennej i starannej.

Inny przykład: fabryka kopert S. W. Niemojowskiego, jak również fabryka „Ten“ dostarczają materiałów w najlepszym gatunku, a tymczasem kupcy nasi zalecają ciągle jeszcze publiczności wyroby papierowe, mydła i atrament fabryk zagranicznych. Dlaczego pod tym względem nie bierzemy przykładu z Czechów lub

Niemców? Może to skromne przypomnienie bodaj na przyszłość pożądanym odniesie skutek...

— **Stow. katolicko-narodowe** we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, 8 czerwca b. r., o godzinie 7 wieczorem w sali Stow. „Jedność“ (Rynek 9, II piętro).

— **Zwyczajne** zgromadzenie Tow. akcyjnego kolei Borki wielkie-Grzymałów odbędzie się dnia 20 czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem w lokalu kraj. Biura kolejowego.

— **Wycieczka naukowa.** Młodzież rzemieślnicza lwowskich szkół przemysłowych uzupełniających wyjechała dziś rano pod przewodnictwem nauczycieli pp. L. Leega i J. Faffa do Krakowa i Zakopanego, dla zwiedzenia pamiątek przeszłości, tudzież poznania kraju rodzinnego.

— **Zabawę ludową,** na powitanie uczestników wiecu narodowego, urzędują w niedzielę, dnia 31 b. m., na polance pod kopcem Unii Towarzystwo polskiej młodzieży rękodzielniczej im. Jana Kilińskiego. Program niezwykle urozmaicony. Wstęp 10 ct.

— **Służba tramwaju** elektrycznego odbyła dziś w nocy w sali Stow. robotników budowlanych „Ogniwu“ w pasażu Mikolascha zgromadzenie w sprawie polepszenia bytu.

Na zgromadzeniu tem uchwalono wnieść na ręce dyrekcji tramwaju elektrycznego do wszystkich członków komisji elektrycznej i Rady miejskiej petycję, w której zebrani domagają się: ustalenia stosunku służbowego (stabilizacji); zmiany podziału służby ruchu w ten sposób, aby na każdy wóz przeznaczono dwie pary personalu, a każdy ósmy dzień był istotnie wolny, oraz uregulowania czasu pracy innych działów służby przez zmniejszenie godzin zajęcia.

Uchwalono dalej, że następne zgromadzenie odbędzie się dnia 25 czerwca b. r. w celu rozpatrzenia się, jakie skutki wniesienie petycji przyniosło.

— **Pulares z pieniędzmi** i innymi drobiazgami, zostawiła nieznajoma osoba w biurze sanitarnym c. k. Namiestnictwa. Można go odebrać na miejscu.

— **Znalezione** zwłoki noworodka. W korycie Pełtwi w Zamarstynowie znaleźli wczoraj robotnicy miejscy tuż obok t. zw. „Złotego mostu“ zwłoki nowonarodzonego dziecka, które według orzeczenia lekarza miejskiego dr. Kunzeka, mogły tam leżeć od trzech dni.

Zwłoki odstawił komisariat III dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Policja czyni energiczne dochodzenia, celem wykrycia wyrodnej matki.

— **Krwawa awantura** rozegrała się wczoraj w rzeczywistości przy ul. Janowskiej 61 Stanisław Pelz, zarobnik, żyjąc od dłuższego czasu w nieprzyjaźni z zamieszkałym tam szewcem Michałem Magierowskim, napał do wieczorem w towarzystwie dwóch swoich synów i w bóje mocno pobił, przebijając mu nożem prawą rękę i zadając kilka ran w głowę.

Rannego opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

— **Kronika policyjna.** Ze strychu rzeczywistości przy ul. Torosiewicza 18 skradziono wczoraj p. W. Sch. kilkadziesiąt sztuk bielizny, wartości 200 K.

59)

NA WARSZAWSKIM BRUKU

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURĄ GRUSZECKIEGO.

IX.

(Ciąg dalszy).

Rozgniewała się stara, trzęsła się z oburzenia, ledwie mogła przemówić... może i słusznie... w każdym razie to wielka obraza dla niej, takiej surowej moralistki, że znalazła u niego gorset i kobietę.

Gotowa się stara zawiązać i naprawdę nie przebaczyć mu, i wydziedziczyć, gdyż napewno dotknęła ją do żywego ta Irena, jej wyskoczenie z szafy i słowa pożegnania.

I gdyby przynajmniej zawinił cokolwiek, nie żał cierpieć za winy, ale on w tej Warszawie żył jak anachoreta, jak zakonnik...

Jeśli ciotka się uprze, nie zechce go znać, w takim razie zażąda swego majątku i będzie gospodarował na swoją rękę. Szkoda, bo szkoda majątku ciotki, zawsze to połowa Mironówki, połowa wsi na Pobereżu, no i kapitały... szkoda!... No, i to kłopot, że nie ma o czem wyjechać z Warszawy, zapłacić czem hotelu... i napewno ciotka nie wyda majątku bez procesu, wyroku...

Gdyby nie ten fatalny przypadek z Ireną, mógłby poprosić hrabiego o pożyczkę, wreszcie barona; ale po tem co słyszała Irena,

to postępowanie ciotki z nim jak z nieletnim, z chłopakiem, któremu daje się coś z łaski... pewno nie będą mu dowierzeli i odmówią.

Ale właściwie po co on się tem wszystkim tak martwi i niepokoi!? Przecież ma pojedynek z Halusińskim, ten, naciśnięty przez radę i Sopotkiewicza, będzie zmuszony stanąć, a może on zostanie zabity i skończą się wszystkie utrapienia... kłopoty... wyrzuty.

Tak, jeśli on zginie, wszystko będzie dobrze, bo wszystko się skończy... lecz jeśli nie zginie... położenie o tyle się pogorszy, że będzie musiał prędko wyjechać z Warszawy, by uniknąć śledztwa... a pieniędzy niema!

Najlepiej przeprosić ciotkę, wzruszyć ją, nie pozwolił by się zawzięła, by podniecała siebie do gniewu. Spokojnie mówić z sobą ona nie pozwoli... zna ją przecież... napisze list... to będzie najlepiej.

Siadł i pisał skwapliwie, namyślając się nad każdym frazesem, a gdy po dobrej godzinie skończył, odczytał półgłosem:

— „Najdroższa cioteczko! Prawdopodobnie jest to mój list ostatni na ziemi i dlatego błagam, by go cioteczka odczytała. Mam pojedynek. Niejaki Halusiński obraził mnie, a jako wychowanek cioteczki najszlachetniejszej, jako szlachcie, i jako Jemiołkiewicz, wyzwałem go. Pan Sopotkiewicz i radca Korbowski są moimi sekundantami. Śmierć mnie nie przeraża, ale nie umrę spokojnie nie uzyskawszy przebaczenia najdroższej cioteczki. Co do wczorajszego wypadku, daję słowo szlachectwa, że był to nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Sąsiadka ze wsi barona Morena, nagle zasłała, i baron prosił, bym chwilowo użytył swego pokoju dla chorej osoby, zanim doktor przyjdzie. Przestraszona zjawieniem się ciotki, mimo moich prób ukryła się, a ja nie mogłem zdradzić tajemnicy cudzej.

Dziś w południe rozstrzyga się mój los, zanim stanę przed czarnym otworem lufy, chcę paść do nóg cioteczki i prosić o przebaczenie“...

— List powinien wzruszyć — uśmiechnął się, zadzwonił — jutro, skoro ta pani, co tu była, ta stara, zbudzi się, oddasz.

Po chwili zgasił światło i usnął.

X.

Około dziewiątej rano zbudziło Polusia dobijanie się do drzwi. Otworzył oczy i zawołał:

— Kto tam?

— To ja... numerowy... interes pilny.

— Zaczekaj, otworzę.

Numerowy, wszedłszy do pokoju, meldował:

— Jaśnie pani, która wczoraj przyjechała, kazała prosić jaśnie pana do siebie... numer 72.

— Czy dawno?

— Zaraz po przeczytaniu listu jaśnie pana.

— Dobrze... przyjdę.

Uśmiechnął się, zadowolony ze skutku swego listu, i począł się szybko ubierać. Zanim wyszedł z pokoju, spojrzął w lustro, ułożył twarz do wyrazu powagi i cierpienia, kilka razy wypróbował sprawności swych mięśni twarzowych, zbadał dokładnie uśmiech bolesny, i uśmiechnąwszy się do siebie po tym egzaminie, szedł do ciotki, o kilka numerów w głębi korytarza hotelowego.

Otworzył drzwi, ciotka siedziała na fotelu i spojrziała surowo.

Z głową pochyloną zbliżył się, ucałował z uczuciem jej kościście ręce, szepcząc z wielką czułością:

— Cioteczko, przebaczenia!

— Siadaj i słuchaj — powiedziała szorstko, wskazując mu krzesło.

Usiadł skromnie, na brzeżku krzesła i ze smutnym, skruszonym wyrazem twarzy, ze spuszczeniem oczyma, wyszeptał:

— Słucham cioteczki.

— Co ty za błazeństwa robisz i wypisujesz?

— Ależ cioteczko...

— Słuchaj i milcz! — zawołała ostro. —

Czy ty myślisz, że ja ci pozwolę pojedykować się!? Także koncept! Nie wychowałam cię na to, abyś ginał od kul w jakiejś głupiej sprawie... Rozumiesz, żadnych pojedynków... nie pozwalałam i koniec — uderzyła suchą, kościastą ręką o stół, że aż odgłos rozszedł się po pokoju.

— Dobrze, cioteczko... jednak...

— Znów zaczynasz... ile razy będę ci powtarzała?

— To niemożliwe, ciotciu, ja muszę się pojedykować — powiedział z niezwykłą w ich stosunku wzajemnym stanowczością.

— Co? — zawołała zdziwiona.

— Muszę się pojedykować.

— Mimo mego zakazu? — spytała z niedowierzaniem.

— Tak jest... muszę.

— Co ty pleciesz? Czyś zwaryował?

— Muszę, cioteczko... obraza była ciężka, wysłałem sekundantów.

— Co mi tam twoje głupie obrazy? twoi sekundanci?!... A jeśli ja zabraniam, jeśli zakazuję?

— Bardzo mi przykro, cioteczko, ale tu chodzi o honor.

— Honor! Honor! Któż ci wpoił zasady honoru jeśli nie ja, a teraz ty mnie będziesz uczył!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pani A. P., zamieszkałej przy ul. Berka l. 27 skradziono ubiegłej nocy 2 lichtarze z chińskiego srebra i kilkanaście sztuk bielizny, wartości przeszło 100 K.

Zgubiono: kowertę od pamiątkowego zegarka, starożytnego fasonu.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum w Jarosławiu złożyli: Franciszek Delecki, Berl Diesendorf, Lipe Frei, Edward Friedwald, Chaim Fuchs, Michał Fuglewicz, Franciszek Grodzicki, Wawrzyniec Kapecki, Jan Kontek, Mojżesz Landesman (z odznac.), Tomasz Lewicki (z odzn.), Dymitr Liskiewicz (z odzn.), Kajetan Łańcucki, Stanisław Małkowski, Bronisław Nazimek, Michał Piwiński, Józef Polik, Adam Rucza, Abraham Sandig, Leon Skobielski, Stanisław Tarczyński, Antoni Twerdochleb, Zygmunt Wiszniewski, Antoni Władysław Zmora (z odzn.).

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Samborze, Marian Wojciech Madeyski, uczeń VIII kl. gimnazjalnej, w 18 roku życia.

W Sokołowie koło Rzeszowa, Honorata z Hurkiewiczów Linhardtowa, wdowa po radcy rządowej buchalterii, w 78 roku życia.

W Stanisławowie, Eugeniusz Nazarkiewicz, radca sądowy, w 43 roku życia.

W Bolechowie, Karol Okornicki, sekretarz tamtejszego magistratu, w 70 roku życia.

W Nowym Sączu, Kazimiera Pazdanowska, nauczycielka szkoły ludowej, w 24 roku życia.

— **Straszny wypadek.** Z Plauen donoszą: W lesie koło Jägersgrün zdarzyła się onegdaj w nocy straszna pomyłka. Asesor leśny Hertel i wolontaryusz leśny Roeder strzelili kilkakrotnie do siebie wskutek pomyłki, uważając jeden drugiego za kłusownika. Jeden padł na miejscu, drugi jest ciężko ranny.

— **Tęsknota do kraju.** Dnia 23 b. m. do kancelarii oberpolicmajstra miasta Warszawy zgłosił się starzec lat sześćdziesięciu kilku, którego postać uderzała oryginalnością wyglądu. Mocno podniszczone ubranie podróżne, kij sękaty w dłoni, twarz ogorzała mocno, poorana głębokimi bruzdami, świadczymi, iż podróż ten nie tylko z dalekich stron przybywa, lecz i przebyć musiał ciężkie koleje losu. Jakoż zapytany o cel wizyty, starzec zeznał, iż nazywa się Izidor Słucki, jest zbiegiem z Syberii, skazany za zaburzenia w areszcie na mocy wyroku sądu okręgowego piotrkowskiego i zesłany w r. 1880 na osiedlenie do okręgu koreńskiego, gub. irkuckiej. Pracował początkowo w kopalniach złota, zarabiając po kilkadziesiąt rubli miesięcznie, później gdy ta praca nadwyrężyła mu zdrowie, przerzucił się do myślistwa, co mu dawało zarobek u przedsiębiorcy, handlującego skórami, mało co mniejszy, niż poprzedni, tak, że po jakimś czasie, przy skromnym i wstrzemięźliwym życiu, zebrał kilkaset rubli kapitału. Byłoby wszystko dobrze, gdyby nie tęsknota do kraju i rodziny. Stała się ona nie do przecięcia, gdy Słucki poczuł się panem sumy na opędzenie kosztów dalekiej podróży.

W d. 26 grudnia r. z. wyruszył z miejsca, przejechał: Czytę, Irkuck, Czelabińsk, przybył do Wilna i zamtąd przejechał przez Warszawę do Kalisza, gdzie spodziewał się zastać swych rodziców. Niestety, pomarli już dawno, wędrowiec udał się więc do rodzinnego miasta Piotrkowa, lecz i tu nikogo z krewnych już nie zastał, bracia wynieśli się niewiadomo gdzie, inni krewni i znajomi powymierali. Ponieważ przed wyruszeniem w drogę Słucki poślubił sobie być u spowiedzi na Jasnej Górze, udał się tam, poświęciwszy na to resztę posiadanego funduszu i po wykonaniu ślubu, znekany niepowodzeniami, przyszedł do Warszawy i oddał się w ręce policyi.

— **Pomnik Shakespeare'a.** W Kopenhadze utworzył się komitet, celem wzniesienia pomnika Shakespeare'owi w Kronborgu pod Helsingørem. Wykonanie pomnika powierzono rzeźbiarzowi duńskiemu, Hasselriisowi.

— **Zamordowany podróżnik.** Z Paryża telegrafują: Francuski podróżnik Gaston du Bois de Saule, liczący 28 lat, został podczas polowania na afrykańskim wybrzeżu zamordowany przez krajowca, należącego do szczepu Dankali.

— **Pożar fabryki.** W Nowym Jorku zniszczył w tych dniach pożar przy Avenue 135 wielką fabrykę cygar. W płomieniach zginęły 4 osoby.

Kronika prowincjonalna.

— **Borysław. (Pożar).** W nocy z czwartku na piątek wybuchł tutaj z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył szybkie zabudowanie gal. Banku woskowego. Szkoda wynosi przeszło 5000 K.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Oczekiwana premiera.** Scena lwowska wystawi w wtorek już nową premierę, która dla inteligentnych sfer publiczności polskiej będzie istotnie sensacyjną. Będzie to premiera w całym znaczeniu tego słowa, gdyż teatr nasz uzyskał prawo pierwszeństwa w przedstawieniu sztuki, która zdobywszy pierwszą nagrodę na

konkursie Henryka Sienkiewicza, interesuje żywo ogół naszego społeczeństwa. Równie nazwisko autora, dr. Tadeusza Rittnera, znanego czytelnikom naszym pod pseudonimem Czaszki, jak i tytuł zagadkowy jego dramatu „Maszyna“ potęgują ciekawość. Z za kulis dochodzą wiadomości, że przedstawienie „Maszyna“ okraśi ma wyborna obsada, w której pierwsze miejsce zajmuje Ludwik Solski, kreujący na życzenie autora główną rolę tej sztuki, niezmiernie oryginalną i skomplikowaną, a równie forsowną, jak wielce popisową.

Przyjazd autora jest spodziewany.

— **Z teatru.** Przedstawienia świąteczne. Niedzielne dwa widowiska będą treści patriotycznej, po południu przedstawia pierwszorzędni artyści teatru miejskiego najnowszy klejnot dramatu narodowego „Na zawsze“, Lucyana Rydla, — wieczorem zaś baśń fantastyczno-patriotyczną, bogatą w efektywną wystawę p. t. „Śpiący Rycerz“.

W drugie święto po południu (początek wyjątkowo o godz. 3) wejdą na scenę po raz 14-ty i zarazem w bieżącym sezonie ostatni „Mieszczanie“ świetna komedia Gorkjego, której sukces był u nas niezrównany. — Wieczorem (początek wyjątkowo o godz. 7) „Druciarz“ posłuszny wezwaniu dzieci upomni się po raz szósty o oklaski małych rączek.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę (po cenach dramatu) „Świat na opak“, fantastyczno-groteskowa operetka w 5 odsłonach K. Kapellera.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Na zawsze“, dramat w 3 aktach Lucyana Rydla.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Śpiący Rycerz“, fantastyczne widowisko w 5 odsłonach z prologiem przez Sydona Friedberga.

W poniedziałek, początek wyjątkowo o godzinie 3 po południu, po raz ostatni w bieżącym sezonie „Mieszczanie“, sztuka w 4 aktach Maksyma Gorkjego.

W poniedziałek, początek wyjątkowo o godz. 7 wieczorem, po raz 6 „Druciarz“ (Der Rastelbinder) operetka w 3 aktach Wiktora Leona, przekład Adolfa Kiczmana, muzyka Fr. Lehára (z repertuaru wiedeńskiego Carlteatru).

We wtorek po raz pierwszy „Maszyna“, dramat w 4 aktach przez dr. Tadeusza Rittnera (odznaczony I. nagrodą na konkursie im. Henr. Sienkiewicza).

We środę (po cenach dramatu) „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 5 odsłonach K. M. Webera.

We czwartek po raz drugi „Maszyna“, dramat w 4 aktach przez dr. Tadeusza Rittnera (odznaczony I. nagrodą na konkursie im. Henr. Sienkiewicza).

W piątek, po raz siódmy „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehára.

Walne Zgromadzenie Delegatów Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie.

(Telefonom).

Wczorajsze walne zgromadzenie Tow. Wzaj. Ubezpieczeń; po zagajeniu przez prezesa Męcińskiego prowadziło rozprawy nad sprawozdaniem referenta Garapicha, który przedstawił dział ogniowy za rok ubiegły. Delegaci: Rayski, Gromnicki, Wiesiołowski i dr. Paszkowski przemawiali, domagając się wprowadzenia oszczędności w administracji, obmyślenia sposobów do podwyższenia zwrotów i środków zapobieżenia niszczącej kraj klęsce pożarów, wreszcie szacowania z urzędu ubezpieczonych budynków. Dyr. Romer i zast. dyr. Piotrowski dawali wyjaśnienia co do kosztów administracyjnych, wykazując, że administracja Towarzystwa jest oszczędną. Mowcy oświadczyli dalej, że zaprowadzenie szacowania z urzędu zgłoszonych do ubezpieczenia realności byłoby zbyt kosztownem. Dyrekcja ten sposób, w miejsce powszechnego podawania wartości przez ubezpieczającego, wprowadza wyjątkowo, w tych jedynie okolicach, gdzie pożary zdarzają się zbyt często. Zwroty zmniejszyły się głównie z powodu znacznego obniżenia taks w dziale ubezpieczenia od ognia. Najważniejszą wreszcie przyczyną licznych i częstych pożarów jest nieprzestrzeganie przepisów policyi ogniowej. Del. Dydyński, zaznacza że odpowiedź dyrekcji Tow. na znaną broszurę „Poinformowanego“, krytykującą gospodarkę instytucji, zwrócona była do delegatów, przeto ich obowiązkiem jest zabrać głos w tej sprawie. Mowca więc postawił wniosek:

„Ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

na podstawie szczegółowej dyskusji i wyjaśnień w kwestyi anonimowej broszury, w roku zeszłym wydanej i odpowiedzi na nią dyrekcji, do delegatów wystosowanej, przystępuje do uchwał Rady nadzorczej, która w tej sprawie w listopadzie roku zeszłego postanowiła:

„Rada nadzorcza Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie stwierdza, że zarzuty, podniesione w ostatnich czasach przeciw dyrekcji w broszurze „Poinformowanego“, są nieuzasadnione i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, wyraża dyrekcji swoje najwyższe uznanie i zapewnia ją o szczerem zaufaniu“. (Okłaski).

Po przeprowadzeniu dyskusji udzielono dyrekcji absolutorium za czynności w dziale ogniowym.

W dziale gradowym del. Gromnicki domagał się zniesienia wyjątkowych taryf istniejących dla okolic, stale nawiedzanych gradem, a wprowadzenia jednolitej taryfy dla całego kraju. Również i za ten dział ubezpieczeń udzielono dyrekcji absolutorium.

Sprawozdanie z czynności w roku ubiegłym w dziale życiowym przedstawił jako referent rady nadzorczej p. Mieczysław Sędzimir. Del. Gromnicki domagał się i tutaj oszczędności, podwyższenia dywidendy i krytykował liczne szorna. Del. dyr. gal. Kasy oszczędności Nikorowicz podniósł, że dział życiowy prowadzony jest bardzo dobrze. Dyr. Tow. Romer przypomniał, że przed 5 laty dział ten ubezpieczeń przeszedł ciężkie przesilenie. Obniżenie dywidendy ma swą główną przyczynę w tem, że obniżył się procent od kapitałów Towarzystwa. Zresztą po przesileniu musiano niektóre pożyczki odpiścić i rozwiązać niektóre interesy, jak niefortunne kupno dóbr. Zwiększenie się kosztów administracyjnych w zeszłym roku o 50.000 kor., jest przeważnie wydatkiem jednorazowym i spowodowanym zostało wyjątkowym zbiegiem okoliczności. Zgromadzenie udzieliło dyrekcji absolutorium z działu życiowego.

Dalszy ciąg obrad odbył się po południu. Na tem posiedzeniu rada nadzorcza zdała sprawę o podniesionych wnioskach. Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło wnioski w sprawie broszury „Poinformowanego“, odrzuciło natomiast wnioski del. Gromnickiego o zniesienie taryf wyjątkowych w dziale gradowym, a nadto przyjęło dodatkową rezolucję dr. Paszkowskiego w sprawie oszczędności, w której wyrażone jest uznanie za dotychczasową dążność dyrekcji i rady nadzorczej do oszczędnej administracji i przekonanie, że dyrekcja i rada nadzorcza nadal starać się będą o przeprowadzenie oszczędności, jakie będą możliwe bez szkody dla normalnego spełnienia zadań i rozwoju Towarzystwa. Inne wnioski traktowane będą regulaminowo. Członkiem rady nadzorczej z okręgu Stryj-Sambor wybrano Karola Jędrzejowicza. Koniec posiedzenia o godz. 7.

Stosunki sanitarne Bośni i Hercegowiny.

IV.

(Rozwój szpitalnictwa. — Kobiety lekarskie. — Zdrojowiska i uzdrowiska).

Do pomyślnego rozwoju stosunków sanitarnych Bośni i Hercegowiny przyczynia się w niemałej mierze także wielki postęp na polu szpitalnictwa.

Do r. 1883 istniało w całym kraju jedynie 5 szpitali gminnych i t. zw. szpital Vakuf w Serajewie. Wszystkie one były urządzone w sposób prymitywny, zgola nieodpowiadający wymaganiom nauki.

W r. 1884 zrestaurowano i zreorganizowano szpital Vakuf.

W latach 1884—1892 wzrosła liczba szpitali gminnych do 13, w r. zaś 1892 powołano do życia instytucję państwowych szpitali powiatowych, równocześnie zaś zaczęła się dźwigać z posad budowa nowego szpitala krajowego w Serajewie, który otwarto w r. 1894, otrzymał wszystkie najnowsze urządzenia, zarazem zaś dostał się pod kierownictwo wybitnych sił fachowych.

W tymże r. 1894 zreorganizowano również szpitale gminne, szpital zaś Vakuf zamieniono na zakład obłąkanych.

Liczba szpitali powiatowych wzrastając kolejno, doszła w r. 1901 do 8.

Obecnie posiada Bośnia i Hercegowina ogółem 24 szpitale.

W czasie od 1879 do 1900 r. leczono w szpitalach gminnych ogółem 40.831 chorych. Roczna liczba leczonych podniosła się od r. 1880 do 1900 z 274 do 5057. Pomnożenie liczby szpitali i wewnętrzna ich reorganizacja miała ten skutek, że procent śmiertelności wśród chorych pielęgnowanych w szpitalach zmniejszył się w czasie od r. 1879 do 1900 z 6:84 na 4:74 pre., na co wpłynęła zresztą i ta okoliczność, że ludność, nabrawszy zaufania do szpitali, szuka w nich

porady nie tylko w rozpaczliwych jak dawniej bywało, lecz także w mniej cięższych wypadkach udaje się do szpitali. Wśród pacjentów szpitalnych ma pięć męską stanowiącą przewagę. W r. 1901 n. p. przypadło na 100 leczonych, 69:41 mężczyzn, a 30:59 kobiet. Wśród zmarłych przewaga płci męskiej występuje na jaw jeszcze jaskrawiej. W wymiennym roku stosunek ów przedstawiał się jak 83:77 do 16:23.

Przeważna liczba chorych przebywa w szpitalu tylko bardzo krótko. Najwięcej jest chorych, których pielęgnowanie trwa zaledwie tydzień. W ostatnich jednakże przeciętny okres leczenia chorych szpitalnych wzmożił się znacznie.

Wiek pacjentów niżej lat 40 stoi w prostym stosunku do ich liczby; najliczniej reprezentowani są chorzy w latach pomiędzy 20 a 40 rokiem życia. Następnie stosunek ten układa się odwrotnie. Pacjenci w 20—40 latach życia stanowili w 1900 r. 76:95 pre. ogólnej liczby.

Co do stanu mającego oczywiście wśród chorych przewagę ci, którym brak własnego ogniska domowego, a więc bezzenni, wdowcy i t. d.

I w tym jednakże kierunku daje się spostrzegać ostatnimi czasy pewna zmiana; przybywa coraz więcej pacjentów posiadających rodziny.

Jako bardzo znamienity objaw podnieść należy również fakt, że coraz tłumniej garnie się do szpitali lud wiejski, który niedawno jeszcze stronił od nich zupełnie, przekładając „kurfuszerkę“ nad prawidłowe leczenie.

Wszystkie powyższe szczegóły odnoszą się do szpitali gminnych.

Szpitale powiatowe w liczbie, jak wspomniano ośmiu, zbudowano ogólnym kosztem 542.128 koron, wedle jednego typu, zatwierdzonego przez Ministerstwo. Każdy z tych szpitali mieści normalnie 24 łóżek, w razie zaś koniecznej potrzeby pomieścić ich może 30.

W szpitalach powiatowych leczono od r. 1892 ogółem 17.773 osób z czego 15.542, a więc 87:45 pre. wyszło uzdrowionych.

Obliczenia co do wieku i płci pacjentów wykazują ten sam mniej więcej stosunek, co w szpitalach gminnych. Jako szczególny charakterystyczny podnosi sprawozdanie fakt, że wśród pacjentek szpitali powiatowych znacznie wzrasta liczba zamężnych mahometanek.

Ze względu na stosunki lokalne, miałowicie na przepisy Koranu, ujrzał się rząd Bośni i Hercegowiny zmuszonym wprowadzić instytucję lekarzy — kobiet. Zajmują się one prawie wyłącznie niesieniem porady kobietom. Ogółem leczyły kobiety lekarki w czasie od 1893—1901 r. 19.148 pacjentów, z czego 1:99% przypada na mężczyzn, 33% na dzieci, reszta na kobiety. Co do wyznania to 53:58% leczonych przez kobiety przypada na mahometanki, 22:79 na prawosławne, 20:29 na katolickie, 2:90 na izraelskie, a 0:44 na luteranki. Leczenie dawało wyniki pomyślne, obejmowało zaś swoim zakresem niemal wszelkie choroby.

W r. 1901 sporządzono spis z inicjatywy rządu krajowego wszystkich ułomnych czy to na ciele, czy też na umyśle. Wedle urzędowych wykazów przypadało na 10.000 mieszkańców 5:19 chorych umysłowo, 7:98 kretyńców, 11:53 epileptyków, 21:98 głuchoniemych, 9:71 ślepych — razem 46:37.

Ostatni rozdział sprawozdania rządu krajowego Bośni i Hercegowiny poświęcony jest szczegółom o zdrojach mineralnych i uzdrowiskach. Z 88 znanych dotąd źródeł mineralnych przypada 85 na Bośnię, a 3 na Hercegowinę. W tej liczbie mieszczą się: 1 źródło ciepłe wody siarczanej, 15 ciepłych neutralnych, 1 szcawa glauberska, 3 szcawy żelazistych lub zwykłych, 17 solanek, 2 solanki glauberskie, 3 źródła wód siarczanych zimnych, 8 źródeł wtryskowych zawierających arsen i t. p. Zakładów kąpielowych jest 8.

Do sprawozdania dołączono dwie karty geograficzne, z których jedna przedstawia rozmieszczenie władz sanitarnych i ich organów w r. 1881, druga zaś w r. 1901. Nadto zdobią sprawozdanie dwie heliografury przedstawiające szpital powiatowy w Goradzcie i szpital krajowy w Serajewie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 30 maja. Cukier 21:90 do — (spokojne). — Spirytus 40:60 do — (słabszy). Nafta niezmiennona.

Wiedeń, 30 maja. Targi zbożowy (Kursa w koronach i po 50 kg.). Pszenica (cisańska) 8:25 do 8:70. Żyto (słowac.) 7:11 do 7:30. Jęczmień (morawski) 7:25 do 7:80. Kukurudza (węgierska) 6:80 do 7:—. Owies (węgierski) 6:15 do 6:20. Rzepak — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powrócił wczoraj z Bruck do Wiednia.

W Budapeszcie krążyły we czwartek uporcezywe pogłoski, jakoby hr. Apponyi miał niebawem złożyć godność prezidenta Izby deputowanych. Pogłoski te jednak, według wiadomości otrzymanych przez *Neue Freie Presse* są pozbawione wszelkiej podstawy. Hr. Apponyi miał tylko w ubiegłym tygodniu wyrazić zamiar udania się po Świętach Zielonych na dłuższy urlop.

Przebieg postawionych do parlamentu niemieckiego kandydatów wykazuje następujące liczby: W 104 okręgach kandydują konserwatyści, w 150 narodowo-liberalni, w 108 richterowscy, w 30 zjednoczeni wolnomyślni. Socjaliści mają przeszło 300 kandydatów. Polacy wysyłają w bój wyborczy w W. Ks. Poznańskim 15, w Prusach Zachodnich i na Warmii 16, na Śląsku 7 kandydatów, w Westfalii komitet radykalny postawił, jak wiadomo, 1 Polaka — zatem więc razem mamy 39 kandydatów.

Król grecki Jerzy odpowiedział na przesłane mu w dzień św. Jerzego życzenia Izby kretańskiej następującą depeszą, wystosowaną do prezidenta Izby Michalidakisa: „Dziękuję serdecznie Panu i wszystkim deputowanym i życzę Wam wzajemnie rychłego zaspokojenia tęsknoty całego szczepu hellenckiego“.

Wiadomość *Tempa*, jakoby ambasador rosyjski w Konstantynopolu Sinowiew zażądał pozwolenia na budowę w Mitrowicy kościoła pamiątkowego ku uczczeniu pamięci zamordowanego konsula Szczerbina, spotyka się ze stanowczym zaprzeczeniem kół rosyjskich.

Sprawa państwa Kongo utrzymuje w Belgii umysł w stanie powszechnego podniecenia. Opinia publiczna domaga się namiętnie natchmianstowego weicienia państwa Kongo do Belgii, aby w ten sposób zabezpieczyć je przeciw zaborem Anglii. Osobno zwołana rada gabinetowa będzie obradować nad tą sprawą pod przewodnictwem króla Leopolda. Jak słyhać, odbywa się obecnie wymiana not między rządem państwa Kongo, Francją i Niemcami celem zajęcia stanowiska w obec ewentualnej akcyi ze strony angielskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 maja. (Tel. prywatny). Wydział filozoficzny Wszechnicy Jagiellońskiej uchwalił na opróżnioną katedrę geologii zaprosić Józefa Morozowicza, geologa ces. instytutu geologicznego w Petersburgu. P. Morozowicz urodził się w r. 1865 w Rzędzianach gubernii łomżyńskiej.

Kraków, 30 maja. (Tel. prywatny). W sprawie kradzieży na kolejach aresztowano dziś rano znowu dwóch konduktorów kolei państwowych i odstawiono do sądu karnego.

Wiedeń, 30 maja. Najj. Pan przyjął wczoraj w Bruck nad Litawą niemieckiego *attaché* wojskowego Buelow, który wręczył Monarsze jako podarek od cesarza Wilhelma nowo zaprowadzony w Niemczech uniform generalski.

Wiedeń, 30 maja. Przybył tu mąż królowej holenderskiej, ks. Henryk Meklemburski, witany na dworcu przez Najj. Pana. Książę zamieszkał w Burgu.

Wiedeń, 30 maja. Prezes gabinetu dr. Koerber przyjmował we czwartek prezydium związków urzędników pocztowych i telegraficznych. Prezes związku wręczył drowi Koerberowi adres dziękczynny, kosztownie wykonany i wyraził imieniem związku wdzięczność za poparcie życzeń urzędników pocztowych.

Wiedeń, 30 maja. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej zawiadomił burmistrz Lueger Radę o zmianie regulaminu służbowego dla służby tramwajowej i podniósł, że w celu położenia kresu przewrotnej akcyi musi każdy z personelu podpisać deklarację na wierność Najj. Panu, dalej że będzie dobrym Austryakiem i że nie należy do partyi, hołdującej zasadom republikańskim. W przeciwnym razie zostanie każdy, kto tego nie uczynił, bezwzględnie wydany.

Wiedeń, 30 maja. Wczoraj odbyło się tu walne zgromadzenie Towarzystwa kolei oryentalnych; uchwalono z czystego zysku w

kwocie 2,344.400 fr. wypłacić 4-proc. dywidendy.

Wiedeń, 30 maja. Wczoraj odbyło się pierwsze zgromadzenie ligi dla zwalczania handlu dziewczętami. Po dłuższej dyskusyi uchwalono postarać się o umieszczenie w wagonach kolejowych tablic z przestroją i utworzyć sekeye damskie dla ochrony nad dziewczętami na dworcach kolejowych.

Karlutyn (Karlstadt), 30 maja. Już w Pradze zjechało się wielu uczestników „V. kongresu słowiańskich dziennikarzy w Pilźnie“ i gości. Przybyłego z Zagrzebia dr. Mazzurę witano z entuzjazmem. Z Polaków przybyli do Pragi: Chyliński, Zielonka, Milski z żoną, dr. Ostaszewski-Barański, Szczerpański, Krzywoszewski, Smólski, Prokesch, Karcz, Skirmunt, Stasiak z żoną. Niektórzy uczestnicy przyjeżdżają wprost do Pilzna. W Pradze powitał przybyłych delegat pilzneńskich dziennikarzy. Dziś o godz. 6 rano nastąpił odjazd do Pilzna, pociągiem pięknie przystrojonym. W Karlutynie przyjęto uczestników uroczystości. Przemowę powitalną wygłosił naczelnik powiatu Szule. Odpowiadał p. Chyliński. Muzyka grała hymn narodowy.

Tryest, 30 maja. Ponieważ jak stwierdzono — wykluczona jest u indyjskiego pałacza na parowcu „Bar Serli“ dzuma, zniesiono obserwację lekarską i parowiec utrzymał pozwolenie na swobodny wyjazd.

Budapeszt, 30 maja. Na początku wczorajszego posiedzenia sejmu węgierskiego minister skarbu przedłożył projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki premiowej w kwocie 3 milionów koron, w listach po 5 koron na cele sanatorium dla suchotników, znajdującego się pod protektoratem króla. Izba przeszła do dalszego ciągu dyskusyi nad stanem *ex lex*. Całe posiedzenie wypełniła mowa opozycyjnego posła Eötwöne. Pod koniec pos. Messy uzasadniał interpelację o spensjonowanie generał-majora Taksy, który podczas rezurekcyi ustawił umyślnie muzykę wojskową tak daleko, aby po salwach, dawanych przez oddział żołnierzy, nie mogła grać hymnu cesarskiego. Następne posiedzenie we środę.

Budapeszt, 30 maja. Celem odnowienia ugody finansowej z Chorwacją i Słowonią zebrały się wczoraj deputacye na konferencye. Kossuth występował wobec ostatnich zajęć przeciw rozpoczęciu rokowań. Zabierał głos prezes gabinetu Szell; uchwalono rozpocząć rokowania, a termin zebrania się obu deputacyj ustanowi prezes.

Berlin, 30 maja. *Militär-Wochenblatt* donosi, że ks. Sachsen-Meiningen usunął został ze stanowiska komendanta 7 korpusu, a mianowany został generalnym inspektorem armii.

Petersburg, 30 maja. Strzały mordercze oznajmiły wczoraj rozpoczęcie uroczystości jubileuszowych miasta Petersburga. W uroczystym korowodzie przewieziono następnie łódź Piotra Wielkiego w otoczeniu licznych okrętów wojennych i jachtów. — W obecności pary carskiej odbył się następnie ceremoniał otwarcia nowego mostu Troickiego. Carstwo udali się następnie do katedry, gdzie odśpiewano *Te Deum*.

Petersburg, 30 maja. Z okazji jubileuszu odbyło się w ratuszu uroczyste posiedzenie, na które przybyli deputaci armii, Uniwersytetów, stowarzyszeń naukowych, miast rosyjskich i zagranicznych, burmistrzowie berliński Kirschner i paryski Deville.

Rzym, 30 maja. (Tel. prywatny). Papież miał oświadczyć, że nie mógłby przyjąć wizyty prezydenta Loubeta, gdyby tenże przybył do Rzymu.

Sofia, 30 maja. *Bułgarska Agencya Telegraficzna* zaprzecza doniesieniu londyńskiego *Standarda* z Saloniki, jakoby przeszło 100 oficerów bułgarskich na czele 2600 ludzi przeszło granicę.

Paryż, 30 maja. W senacie wniósł Prevost interpelację o wydanie regulaminu dla ruchu samochodów i zaproponował wybór osobnej komisji technicznej dla ułożenia tego regulaminu.

Paryż, 30 maja. Na wczorajszym radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé uczynił propozycyę ustanowienia nieustających trybunałów rozjemczych. Minister skarbu Rouvier zapowiedział na dzień 15 czerwca wniesienie do Izby deputowanych budżetu na rok 1904, w którym zaprowadzono równowagę finansową. Równocześnie minister skarbu zapowiedział przedłożenie o podatku dochodowym.

Paryż, 30 maja. Deputowany de Longe wręczył biurze izby deputowanych projekt ustawy w sprawie ndzielenia kredytu 10.000 franków na koszt podróży Chercootsa, który udaje się na pomoc ekspedycyi Nordenskiöldia.

Port de France, 30 maja. Wczoraj nastąpił ponowny wybuch wulkanu Mont Pelée. Rada generalna proponuje opróżnienie północnej części wyspy.

Konstantynopol, 30 maja. Bułgarka poczyniła przedstawienia u Porty w sprawie rzekomo zamierzonego wypędzenia podejrzanych Macedończyków do Trypolis i Małej Azji. Dotychczasowe doniesienia w tej kwestyi są niejasne. Początkowo proponował generalny inspektor Hilmi basza wypęde-

nie kilkuset osób, lecz skutek interwencyi ambasadorów Austro-Węgier i Rosyji zaniechano tego zamiaru. Obecnie proponuje Hilmi basza wypędzenie 145 osób z wilajetów Uesküb i Monastyr i 33 z Saloniki. Wnioskiem tym zajmowała się turecka rada gabinetowa; uchwały jednak nie powzięto.

Konstantynopol, 30 maja. Pogłoski o zamierzonych zamachach na ambasadę rosyjską i inne uważają tu za przesadzone.

Konstantynopol, 30 maja. Porta zawiadomiła nota ambasadora austro-węgierskiego i rosyjskiego o przeprowadzonych reformach w trzech wilajetach. Dotychczas zamianowano 722 niemuzułmańskich żandarmerów i 121 policyantów, 25 funkcyonaryuszów z powodu nieudolności usunięto, lub pościęgnięto do odpowiedzialności.

Konstantynopol, 30 maja. Sultán oświadczył ambasadorowi rosyjskiemu Zinowiewowi, że zadowolony jest z wyniku akcyi przeciw opozycjonistom albańskim.

Konstantynopol, 20 maja. Sultán przyjął wczoraj po selamluku ambasadorów austro-węgierskiego i rosyjskiego nu posłuchaniu.

Londyn, 30 maja. *Times* dowiaduje się z Szanghaju, że w Yunnan nastąpiło zupełne uspokojenie. Władze bowiem wydały szybko ostre zarządzenia, dzięki którym powstanie stłumiono.

Nowy Jork, 30 maja. Na terytoryach Kansas, Jowa i Oklahama nastąpiły straszne powodzie. Szkoda wynosi kilkanaście milionów dolarów. Woda zabrała na całych obszarach zasiewy a ruch kolejowy przerwany.

Tanger, 30 maja. Kolumna pod wodzą ministra wojny stoczyła walkę ze szczebem Benyesgilda i zadała mu klęskę. Do Fezu przywieziono 7 głów uciętych i 15 więźniów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 maja 1903. Giełda poranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117-23, Renta majowa 100-40, Węgierska renta koronowa 99-25, Akcyje austriack. Zakładu kredytowego 666-—, Akcyje węgiers. Zakładu kredytowego 730-—, Akcyje Anglobanku 276-50, Akcyje Unionbanku 527-50, Akcyje Bankvereinu 482-—, Akcyje Länderbanku 411-—, Akcyje Kolei państwowych 680-50, Lombardy 45-—, Akcyje Kolei Elbethal ——, Akcyje Fabryki broni ——.

Wiedeń, 30 maja. 1903. Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117-23, Renta majowa 100-40, Węgierska renta koronowa 99-25, Akcyje austr. Zakładu kredytowego 666-25, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 730-50, Akcyje Anglobanku 276-25, Akcyje Unionbanku 527-—, Akcyje Bankvereinu 482-—, Akcyje Länderbanku 411-—, Akcyje Kolei państw. 680-25, Lombardy 44-25, Akcyje Kolei Elbethal 429-—. Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe ——, Akcyje Alpy 378-—, Akcyje Rima Muranyi 469-—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. ——, Losy tureckie 119-50, Ruble 252-75, 20-Franki ——, Tramway ——.

Wiedeń, 30 maja. 1903. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 666-—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 731-—, Akcyje Anglobanku 275-50, Akcyje Unionbanku 527-—, Akcyje Länderbanku 412-50. Akcyje Bankvereinu 481-75, Akc. Bodencredit 956-—, Akcyje galic. Banku hipotecznego ——, Akcyje kolei państwowych 681-25, Akcyje kolei Południowej 44-—, Akcyje Tramway A) ——, Akcyje Tramway B) ——, Akcyje kolei Elbethal 429-50, Akcyje kolei Północnej 5560-—, Akcyje kolei czerniowieckiej ——, Akcyje Alpy 378-25, Akcyje Rima Muranyi 468-25, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1645-—, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje Tureckie tytoniowe 343-—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98-40, Renta majowa 100-35, Austriacka Renta koronowa 100-90, Węgierska Renta koron. 99-30, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-25, 4 prc. Listy Banku krajowego 98-75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101-20, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 101-60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112-—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99-85, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-05, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96-40, Losy tureckie 119-25, Marki 117-20, Ruble 253-—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Uspობienie: wskutek deszczu słabe. Ceny pszenicy i żyta wobec ubiegłego tygodnia niezmienione, kukurudza o 10 h. tańsza.

Budapeszt, 30 maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień — do ——. Pszenica na maj — do ——. Pszenica na październik 7-57 do 7-58. Żyto na październik 6-60 do 6-61. Owies na maj — do ——. Owies na październik 5-50 do 5-51. Kukurudza na maj — do ——. Kukurudza na lipiec 6-32 do 6-34. Rzepak na sierpień 12-40 do 12-50.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uspობienie: spokojne. — Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 30 maja. Banknoty austriackie 85-30, Spirytus ——.

Frankfurt, 30 maja. — Austriackie Kredyty 200-70, Koleje państw. —, Alpy 146-50, Disconto —, Laura —, Montany —.

Paryż, 30 maja. Trzyprocentowa renta 97-97, Mąka 32-55.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22-— do 22-10, loco Ołomuniec 20-75 do 20-85, loco Berno-Wiedeń 20-90 do 21-—, na czerwiec loco Aussig 22-— do 22-10. Cukier w kosztach: prima 89-— do 89-—, secunda — do ——. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41-— do 41-20. Nafta kaukazka: transito Tryest 8-— do 8-50, galicyjska przeżroczyta 29-50 do 30-—. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 30 maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-75 do 7-90, pszenica na termin 7-60 do 7-75, żyto gotowe 6-25 do 6-30, żyto na termin 6-— do 6-20, owies obrocny gotowy 5-90 do 6-25, owies obrocny na termin 5-80 do 6-—, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-— do 6-50, rzepak 8-50 do 9-—, lnianka — do —, groch pastewny 5-75 do 6-25, groch do gotowania 7-50 do 10-—, wyka 4-50 do 5-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-50 do 5-75, hreczka 6-25 do 6-50, kukurudza nowa 5-50 do 6-—, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 70-— do 85-—, konieczyna biała 50-— do 90-—, konieczyna szwedzka 60-— do 90-—, tymotka 35-— do 40-—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 16-75 za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, wyrenty — do —, ekskontyngentowy 9-25 do 9-75.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 21go maja do 27 maja b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 7-80 do 8-05, nowa — do —, żyto stare 6-05 do 6-20, nowe — do —, jęczmień browarny 5-50, do 5-75, pastewny 4-75 do 5-—, owies 5-70 do 6-—, hreczka 6-50 do 6-75, kukurudza zeszlóroczna 6-50, do 6-75, kukurudza nowa 5-25 do 5-75, proso — do —, groch do gotowania 7-50 do 8-40, groch pastewny 5-90 do 6-25 soczewica — do —, tasola — do —, bobik stary — do —, bobik nowy 4-75 do 4-95, wyka stara — do —, wyka nowa 4-65 do 4-90, konieczyna czerwona nowa 5-75 do 6-5-—, konieczyna biała nowa 4-75 do 6-0-—, konieczyna szwedzka 55-— do 75-—, tymotka 20-— do 25-—, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 9-50 do 10-—, rzepak zimowy stary 9-— do 9-25, lnianka — do —, nasienie lniane 10-— do 10-25, nasienie konopne 7-15 do 7-40, chmiel — do —, nowy — do —, lój 39-— do 40-—, nafta zwykła 15-— do 15-—, nafta salonowa 16-— do 17-—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37-90 do 38-35.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 29 maja 1903 r. bydła rogatego 450 sztuk, cieląt 374 sztuk, nierogacizny 94 sztuk.

Płacono za 100 klg. bydła opasowego lepszej jakości od 69 koron do 68 koron, średniej jakości od 58 koron do 62 koron, cieląt od 60 koron do 62 koron, trzody od 75 koron do 80 koron.

Projektujemy i wykonujemy: Ogrzewania centralne, wentylacje, wodociągi i kanalizację rurową, łaźnie, łaźniaki, wiercenie studzien i ustawianie pomp, Pralnie i susznie mechaniczne, Oświetlenie patentowe naftowym światłem żarowym „Znicz” (w miejscowościach nie posiadających gazowni).

Chylewski, Hrubby i Ska

dawniej WŁADYSŁAW NIEMEKSZA

Biurowo techniczne i Zakład instalacyjny we Lwowie,

ul. Kopernika 1. 15 A., II. piętro.

Przyjmujemy zamówienia na: Maszyny, kotły parowe, Chłodnie mechaniczne, fabryki lodu, Gorzelnie, Fabryki drożdży, Browary, Tartaki, Młyny zwykłe i automatyczne. Lokomobile i motory gazowe, benzynowe, spirytusowe (szwedzkie i amerykańskie etc. etc.

Publiczna hala aukcyjna

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Odnaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902

FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

K. PRIMUS

Lwów, ulica Mickiewicza 1. 2 (róg placu Smolki)

WYSTAWA rzeczy przeznaczonych na sprzedaż warta widzenia z powodu znacznej ilości dzieł sztuki i starożytności. Również mnóstwo rzeczy do praktycznego użytku jak: meble, dywany, fortepiany, powozy, maszyny do szycia, rowery, maszyny do pisania, złota i srebrne przedmioty, chińskie srebro, zegary, ubrania i t. d. Jednym słowem wszelkiego rodzaju ruchomości tanio do nabycia LICYTACJE odbywają się co tydzień we czwartki o godzinie 4-tej po południu WYSTAWA otwarta codziennie od godziny 8-mej rano do 8-mej wieczór, w niedziele i święta od godziny 9-tej do 12-tej przed południem BIURO do przyjmowania rzeczy na sprzedaż otwarte codziennie od 9-tej rano do pół do 1-szej w południe. dla drobniejszych rzeczy także i po południu od 3-ciej do 6-tej.

poleca

tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki »PRIMUS« specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej »ABADIE«.

Nadesłane.

Dr. A. Z. Kołaczkowski

ordynuje jak dawniej od 1 maja w Karlsbadzie Stadt A hen naprzeciw kołunady Mühlbrunn.

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy MARJÓWKA pod Lwowem.

Sezon rozpoczynam 15. maja. Zgłoszenia i wyjaśnienia pod adresem: dr. Józef Zakrzewski, Lwów, ul. Akademicka 1. 28.

Rzadka sposobność!

Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka angielskiego, wysyła pisemnie w tygodniowych lekcjach z wymową, za wynagrodzeniem 2 kor. miesięcznie.

Vickers-Jankowski

nauczyciel w Hołyniu obok Kałusza, poczta w miejscu.

Mylnem jest mniemanie iż wówczas należy zwierzętom pomóc gdy już są chore. Pielęgnowanie i należyte odżywianie są najdoskonalszymi środkami przeciw niedomaganiu zwierząt. Z praktyki dowiedzionem jest, iż znane pokarmy Fattingera sporządzone na podstawie fachowych wiadomości jakoteż pod sejsłą kontrolą weterynaryjną, najpewniej celowi swojemu odpowiadają. Fattingera pokarm dla drobiu, zawierający składniki mięsne na daje się nadzwyczaj dla kur. Pokarm dla psów znanym jest w całym świecie i stał się już niezbędnym wielu chodowcom psów.

KARLSBAD

(Alte Wiese „Drei Steffel“)

Dr. W. Maleszewski

b. asystent kliniki wewnętrznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, ordynuje jak lat ubiegłych.

Wilhelma płyn do wcierania

„BASSORIN“

c. k. przywilej 1871

flakonik K. 2, paczka pocztowa zawierająca 15 sztuk K. 24.

Wilhelma c. k. uprzywilejowany „Bassorin“ jest środkiem którego skuteczność naukowo jakoteż w praktyce stwierdzoną została i wyrabiany bywa tylko przez

Franciszka Wilhelma, aptekarza, c. k. dostawcy naturalnego w Neunkirchen, Austria niższa.

Użyty do nacierania działa uspakajająco w cierpieniach nerwowych, bólach męszczyń, łów, kości i członków.

Zalecany bywa przez lekarzy w nadmiernych przeciążeniach podczas marszu lub innych tego rodzaju cierpieniach przestających, dla tego też bywa częstokroć używany ze skutkiem przez turystów, leśniczych, ogrodników, gimnastów i cyklistów a także przeciw ukąszeniom much, komarów i t. p.

Prawdziwy tylko wtedy jeżeli opakowanie zaopatrzone jest herbem miasta Neunkirchen (dziewięć kościółów).

Do nabycia we wszystkich aptekach lub u wytwórcy.

Renty Państwowe przeznaczone do konwersji przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania bezpłatnie, oraz służymy radą przy zamianie na inne walory

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dy skretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjeżdżający do Lwowa.

Dnia 30. maja 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. K. hr. Czosnowski z Podola ros., A. hr. Romer z Wierzbic, W. Gnievosz z Kąt, K. Paygert z Sidorowa, A. Skibniewski z Olecka.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Kochanowicz z Rosyji, W. Cichowicz z Poznania, T. Polański ze Stoki

HOTEL CENTRALNY.

PP. A. Krajewski z Czech.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godz. 9-tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dniu powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 30. maja 1903.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names, share types, and prices. Includes entries for Banku hip. gal., Banku gal. dla handlu i przem., Banku kred. gal., Banku Kar. Ludw., Banku Lwów-Czern.-Jassy, Banku dla gal. przedsiębiorstw elektrycznych, Banku h. g., Banku kraj., Banku kred. gal. ziem., Banku kred. galic. ziemsk., Bank. funduszu propin., Bank. funduszu propin. 5%, Komunalne Banku kr., Bank. lokalne, Pożyczki kr., Pożyczka m. Lwowa, M. Krakowa, Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. maja 1903.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot., maj-listopad, styczeń-lipiec.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Jednolity dług państwa w srebrze, kwiecień-październik, Losy z roku 1854, 1860, 1864, 1884, Listy zast. domen państw.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Austr. renta złota wolna od podatku, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Kol. Areysk. Albrechta, Kol. Cesarz. Elżbiety, Kol. Ces. Elżbiety, Kol. Cesarza Franciszka Józefa, Kol. Karola Ludwika, Kol. Areysk. Rudolfa.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Kol. Arc. Albrechta, Kol. Czeskiej zach., Kol. Czeskiej emiss., Kol. bukowskijskiej lokaln., Kol. galic. Karola Ludwika, Kol. lwowsko-czern.-jasskiej, Kol. Areysk. Rudolfa.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Węg. złota renta, kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy, pożycz. prem. za 100 zł., pożycz. za 50 zł.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Kroacy i Sławoni, Węgier za 100 zł.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Losy regul. Dunaju, Poż. regul. Dunaju, Poż. kraj. Bukowiny.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Bukowińskie obl. propinacyjne, Gal. pożycz. kr. z r. 1873, Pożyczka miasta Lwowa, Renta włoska, Poż. serb. prem., Tureckie obl. prem. kol.

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Anglo Austr. banku los, Austr. zakł. kr. ziem., Bukowiński zakł. kred. ziem., Gal. ake. b. hip., Gal. Tow. kred. ziem., Banku krajowego dla Galicji, Banku krajowego oblig. komun., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisy, Austro-węg. banku 40% lat los.

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Tow. żegl. par. po Dunaju, Tow. żegl. par. po Dun. Ein., Kol. półn. ces. Ferd., Kolej Lwów-Czern.-Jassy, Kolej Lwów-Czern. z r. 1884, Gal. kol. lok. wschod., Węg. gal. kol. em., Kolej Lwów-Czern. z r. 1887.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Budapeszteńskie (Basilia), Zakład kred. dla hand. i przem., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku, Losy miasta Krakowa, Pożyczka miasta Lublany.

Table with columns for debt types and prices. Includes entries for Ozerw. krzyża austr. tow., Ozerw. krzyża węg. tow., Losy fund. arcysk. Rudolfa, Salna 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga, St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa, Tryestu 100 zł. mk., Tryestu 50 zł. 4 pr.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and prices. Includes entries for Banku Anglo-Austr., Peszt. banku hand., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt., Dolno austr. tow. esk., Galic. banku hipot., Banku dla krajów koronnych, Banku Austro-węg., Związek (Unionbank), Czeskiego banku związkowego, Zivnostenska banka.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for bank names and prices. Includes entries for Buk. kol. lok. ake. pierw., Kolei półn. ces. Ferd., Koton. kol. lok. (ake. pierw.), Kol. Lwów-Betecze, Lwów-Czern.-Jassy, wschod.-galic.-lokaln., państwowych, południowej, węg. galic. I., Austr. Tow. żegl. na Dunaju.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for bank names and prices. Includes entries for Tow. kopalń węgla w Brüx, Galic. karpaciek naft. tow., Austr. tow. górnicze Alpine, Pragskiego tow. żelazn. przem., Schodnicy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow., Trifail. tow. kop. węgla.

N. WEKSLA.

Table with columns for bank names and prices. Includes entries for Berlin za 100 marek, Londyn za 10 funt. sz., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli, Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. WALUTY.

Table with columns for bank names and prices. Includes entries for Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niemieckie banknoty, Włoskie banknoty, Rubla.

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Licytacje.

[4277 3-3]

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 15. Godziny urzędowe (tylko w dniu powzednie) przed południem od 8 do 12 po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Wtorek 2. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, fortepiany, lexikony i większa ilość towarów bławatnych i wełnianych.

Sroda 3. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble i kasa.

Czwartek 4. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, towary galanteryjne, 22 sztuk wełny na suknie damskie i 200 metr. sukna.

Piątek 5. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble urządzenie restauracyjne, maszyny do szycia, 100 par łyżew i 50 miednic blaszanych.

Sobota 6. czerwca 1903 od 4 do 8 godz. meble, maszyna do szycia i garderoba stara.

Sprzedac się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 24. maja 1903.

W ciągu ostatniego roku pobrał składownik w Ottynii materiału tytoniowego za 79.657 kor. 42 hal. w wadze 26.001 klg. i miał dochód brutto ze sprzedaży drobnej tytoniu 1755 kor. 36 hal.

Od sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych, która w ostatnim roku wynosiła kwotę 11.161 kor. 20 hal., przyznaje się 1 1/2% prowizję.

Materyał stemplowy ma być pobierany w c. k. Urzędzie podatkowym w Ottynii.

Ofertę wystawioną na przepisany druk, który można nabyć w c. k. Nadzórze straży skarbowej w Tłumaczu lub w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie, należy wnieść opieczetowane najdalej do 26. czerwca 1903 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie.

Wadyum wynosi 400 kor.

Do oferty mają być dołączone:

1. świadectwo moralności i stanu majątkowego,
2. świadectwo pełnoletności,
3. certyfikat przynależności,
4. szkic lokalu przeznaczonego na umieszczenie składowni i
5. kwit na złożone wadyum.

Oferty zawierające zobowiązania do prowadzenia składowni w połączeniu z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

W Stanisławowie, 18. maja 1903.

L. cz. E. 183/1 (42) [4383 1-3]

Dnia 6. lipca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, biuro Nr. 28 relicytacja dóbr Zerków lwh. 841 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych, składających się z gruntów, i budynku (karczmy).

Dobra te ocenione są na 5339 koron 40 hal., przynależności niema żadnych.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2669 kor. 70 hal. wadyum 534 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych dobrach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 15. maja 1903.

L. cz. E. IX. 678/3 (6) [4364]

Dnia 1. lipca 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym Nr. 51 licytacja realności whl. 82 kg. gm. Kruhel mały.

Realność z przynależnościami oceniono na 1172 kor. 98 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 781 kor. 99 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemysł, dnia 15. maja 1903.

L. cz. E. 1049/3 (1) [4207]

Na żądanie p. Wolfa Garfunkla, odbędzie się dnia 8. lipca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 279 gm. Tarnobrzeg.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdzą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Zarazem dla niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Rappaporta ustanawia się kuratora w osobie p. dr. Surowieckiego adw. w Tarnobrzegu i temuż doręcza się tus. uchwałą edyktu z dnia 11. maja 1903 E. 1049/2 (4) i wszelkie inne uchwały wydać się mające w tej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 11. maja 1903.

L. cz. E. 352/3 (7) [4203]

Na żądanie Salomona Drillmana prawnobywcy Feliksa Sroki, odbędzie się dnia 9. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 568 i 166 gm. Rokietnica.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: lwh. 568 na 611 kor. a lwh. 166 na 1414 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 568 kwotę 408 kor., a do lwh. 166 944 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 13. maja 1903.

L. cz. E. 1026 3 (4) [4208]

Na żądanie p. Rajzy Gerstenfeld zastąpionej przez p. Dra Wilhelma Rebena, odbędzie się dnia 9. lipca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. licytacja 1) realności lwh. 89 i 2 połowy realności lwh. 88 gm. Tarnobrzeg.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 6100 kor. ad 2) na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 3050 kor. ad 2) 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdzą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 14. maja 1903.

Konkurs.

L. 16.802/03 [4296 3-3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nowosystemizowane reskryptem c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 1. maja 1903 do l. 5885 dla c. k. Seminarium nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu, a mianowicie:

1. na posadę dyrektora z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich;
2. na posadę nauczyciela głównego z kwalifikacją do udzielania nauki przedmiotów I. grupy w szkołach wydziałowych lub z przedmiotów innej grupy ze specjalnym uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego i
3. na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń z kwalifikacją do szkół wydziałowych, przyczem pierwszeństwo mieć będą kandydaci z kwalifikacją do udzielania nauki przedmiotów III. grup objętych.

Do posad tych przywiązane są pobory służbowe i prawo do pobierania dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci, ubiegający się o jedną z tych posad winni podania swoje należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabele stosunków służbowych sporządzoną na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. czerwca 1903.

Kandydaci, ubiegający się o posadę dyrektora winni w podaniu wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim wymiarze domagają się ewentualnego policzenia im w myśl §. 10 ustawy z 19. września 1898 Nr. 173 Dz. pr. p. czasu służby przepędzonego w charakterze egzaminowanego suplenta w szkołach średnich do stabilizacji i do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §. 2 tej ustawy.

O ile zaś kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela głównego i szkoły ćwiczeń pełnią już obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragną, aby ich lata służby, przybytej w tych szkołach były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich

po myśli §. 2 i 14 ustawy z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p. winni oświadczyć wyraźnie w swych podaniach, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania ich na korzyści, które można osiągnąć na podstawie tych postanowień ustawy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 20. maja 1903.

L. 344 A. [4380 1-3]

KONKURS.

W Akademii roln. w Dublanach będą opróżnione na rok szkolny 1903/4 trzy miejsca funduszowe zupełnie wolne od wszelkich opłat.

Miejsca te nadaje Wysoki Wydział krajowy poddanym austriackim, uczniom niezamożnym, pilnym, dobrze się prowadzącym i posiadającym warunki przyjęcia.

Pierwszeństwo mają posiadający świadectwa dojrzałości z wyższego gimnazjum lub wyższej szkoły realnej.

Podania na konkurs, który zostanie zamknięty z dniem 15. lipca b. r., należy wnieść do Dyrekcji Akademii roln. w Dublanach z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa moralności wystawionego przez władzę miejscową za czas od opuszczenia szkoły!

Dyrekcja Akademii roln. w Dublanach.

Dublany, dnia 26. maja 1903.

Frommel m. p.

ad Prez. 10.100 4 S/3 [4406]

KONKURS.

Posada sekretarza sądowego przy c. k. Sądzie krajowym w Czerniowcach jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką samą lub też o posadę sędziego powiatowego na Bukowinie opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne najdalej do dnia 20. czerwca 1903 do Prezydium c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 27. maja 1903.

Ad. Prez. 10.132 [4403]

KONKURS.

Przy sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada asystenta kancelaryjnego w XI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką samą posadę przy sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej opróżnić się mogąca, mają wnieść swoje w myśl §§. 5 i 6 rozp. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 należycie udokumentowane podania, mianowicie także z wykazaniem ukończonych szkół średnich (egzamin dojrzałości nie jest wymagany) i ze złożonego drugiego egzaminu kancelaryjnego z dobrym postępem, od których to wymogów dyspenza udzieloną być nie może, najdalej do 6. lipca 1903 do Prezydium c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 27. maja 1903.

Wyroki prasowe.

31. 118. [4270]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 20. Mai 1903, Nr. IX. 49/3, die Weiterverbreitung der Nr. 131 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 13. Mai 1903 nach §§. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntniße vom 19. Mai 1903, Nr. 11/3, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Nuova Idea“ vom 15. Mai 1903 wegen des Artitfels: „Da Gorizia“ in der Stelle vom Anfange bis „si allarghi“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntniße vom 19. Mai 1903, Nr. 4/3, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 16. Mai 1903 wegen des Artitfels: „Zastie ce Grof Khuen ostati“ in den Stellen von „ali zate po zatvorima“ bis „nasilja i provokacije“ nach §. 305 St. G., von „jer mu je u Becu“ bis „Zlatno runo“ nach §. 63 St. G. und von „Dobar je daklen“ bis „i postovanje“ nach §. 305 St. G. verboten.

31. 119 [4295]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. Mai 1903, Nr. 1. 733, die Weiterverbreitung des Heftes 12 der Zeitschrift: „Knihovna Noveho Kultu ai 1903“ wegen der auf dem Titelblatte abgedruckten Illustration und des Gesamtinhaltes der Abhandlung „Celsus a Jezis“ nach §§. 122 a und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 22. Mai 1903, Nr. 273, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 7. Mai 1903 wegen der Stelle von „Nyni upadl“ bis „rouna“ des Artifels: „Rakousko-Uhersko“ und der Stelle von „Dvorni povoz“ bis „neznamou damu“ des Artifels: „Cisarovna Alzbeta“ Roman von Wilhelm Boros, nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 20. Mai 1903, Nr. 1/3, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 16. Mai 1903 wegen des Artifels: „Hrvatskoj iz Dubrovnika“, des Artifels: „Ex lex“ von „U istoj poli“ bis „Z. vjela Hrvatska“ und des Artifels: „Gdje to zivimo“ nach §. 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 142/3 (7) [4235 1—3]
Dmytro Ryzniak Petra z Akreszor uznany zostal marnotrawnym a kuratorem dla niego ustanowiono Matija Ryzniaka Petra z Akreszor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczenizyn, dnia 9. maja 1903.

L. cz. P. 69/3 (7) [3964 1—3]
Oleksę Markowa uznano marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Błaska Kubów obaj z Lipowca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, 1. kwietnia 1903.

L. cz. P. 56/2 (18) [3967 1—3]
Kuratelę nad uznanym za umysłowo chorego Ignacym Lisikiewiczem z Zabrzega zawieszoną, uchyloną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. P. V. 165/3 (6) [3987 1—3]
Wasył Biłaniuk z Kołomyi uznany umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiony Stefan Biłaniuk z Kołomyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. P. 146/3 (5) [3999 1—3]
Obwieszczenie.
Ołęgę Kuzyszynową z Gruszki uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Iwana Kuzyszyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tlumacz, dnia 5. kwietnia 1903.

L. cz. III. 29/3 (1) [4003 1—3]
Paraska Semak z Nowosiółki uznana marnotrawczynią.
Kuratorem dla niej ustanowiony Iwan Stobodzian z Nowosiółki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, 29. lutego 1903.

L. cz. P. 36/3 (1) [4017 1—3]
Mikołaj Żurawel z Wierzbowca uznany zostal za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiono Jakóba Jakóbowskiego, rolnika z Wierzbowca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 17. marca 1903.

L. cz. L. 4/3 (3) [4230 1—3]
Za umysłowo chorych uznano Piotra i Jędrzeja Wiktorów w Wolowej górze.
Kuratorem tychże ustanowiono Józefa Wiktora w Laskowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. 13/2 (5) P. 229/2 [4025 1—3]
Za umysłowo chorego uznano Piotra Zasadniego w Siedleszczanach.
Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Zasadniego w Siedleszczanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. P. VII. 63/3 (3) [4036 1—3]
Hryń Lewicki, rolnik z Rozhureza uznany umysłowo chorym.
Kurator Choma Struk z Rozhureza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 30. marca 1903.

L. cz. P. 207/2 (4) [4100 1—3]
Piotr Atamańczuk z Redodub uznany umysłowo chorym, kurator Fed Atamańczuk z Redodub.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 2. sierpnia 1902.

L. cz. P. 55/1 (9) [4117 1—3]
Nad małoletnim Antonim Banku, po Grzegorzcu z Rzeplina została opieka na czas nieograniczoną przedłużoną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 6. maja 1903.

L. cz. P. 82/3 (4) [4123 1—3]
Michalina Wyżykowska z Tychówki ad Sieniawa uznana umysłowo chorą.
Kurator Kazimierz Ziembicki z Tychówki ad Sieniawa.
C. k. Sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. P. 10/3 (3) [4141 1—3]
Iwan Buczek z Gajów zostal uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Wowka z Gajów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 11. lutego 1903.

L. cz. 18/2 [4164 1—3]
Sarę Czerner ze Śniatyna uznaje się umysłowo chorą, a kuratorem ustanawia się dlań Chaima Czernerera, kupca ze Śniatyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyn, dnia 31. marca 1903.

L. cz. P. III. 33/3 (1) [4196 1—3]
Annę Mazurkiewicz 2 śl. Szewczuk z Bucza za uznano umysłowo chorą.
Kurator Teodor Burczycki z Buczacza.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 24. marca 1903.

L. cz. L. 9/3 (4) [4222 1—3]
Jurko Kopot z Wierzbizą zostal uznany marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Ilka Pokitkę z Wierzbizą.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 1. maja 1903.

L. cz. 3/2 (10) P. 228/2 [4024 1—3]
Za marnotrawcę uznano Jana Klimka w Sielcu. Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Czecha w Sielcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. L. 16/2 (29) [4231 1—3]
Kuratela zawieszona nad Mateuszem Ingiewiczem tus. uchwałą z dnia 24. października 1902 l. cz. L. 16/2 (11.) zniesiona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, 20. kwietnia 1903.

L. cz. L. VI. 1/3 [3614 1—3]
Nykołaj Rawluk Tanasego z Wołczkowiec zostal uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Lesia Zaparyniuka Tymofia rolnika z Wołczkowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyn, dnia 8. marca 1903.

L. cz. P. 100/3 (5) [3571 1—3]
Hersch Büchs z Brzeżan zostal uznany głupkowatym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Büchsa ze Lwowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 31. marca 1903.

L. cz. P. 44/88 (8) [4240 1—3]
Rozeiągnięta nad Antonim Dynowskim z Boratyna kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. P. 43/3 (6) [3960]
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Jędrzeja Bielaka w Wróblówce.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Ciszka „Brycałę“ w Czarnym Dunajcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. P. 42/3 (1) [4221]
C. k. Sąd powiatowy w Boryni uznaje Ilka Brooyca za marnotrawcę, a kuratorem tegoż Wasyla Brodyca ustanawia.
C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, dnia 27. lutego 1903.

L. cz. L. 3/2 (14) [4224]
Jan Ankiewicz z Kupeza zostal uznany głupkowatym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Ankiewicza z Kupeza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 14. marca 1903.

L. cz. L. 2/3 (5) P. 38/3 (5) [4104]
Za marnotrawną uznano Annę z Wierciochów Salamonową w Szczawnicy niżnej.
Kuratorem jej ustanowiono p. Jana Gorbrysa w Szczawnicy niżnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. IV. 245/94 (9) [3958]
C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach postanowil uwolnić Antoniego Seniszyna z Leśnik z pod kurateli z powodu marnotrawstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 30. marca 1903.

L. cz. P. 30/3 (6) [3959]
Rozalię Bąk z Międzyrzeczwianego, uznano umysłowo niedołążną.
Kuratorem tejże ustanowiono Wojciecha Bąka z Międzyrzeczwianego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 18. marca 1903.

L. cz. P. 124/3 [3966]
Za marnotrawną uznano Franciszkę z Baranów Dąbkową w Barcach ad Nisko.
Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Dąbka z Barców ad Nisko.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. P. 82/3 (5) [3971]
Maryan Mizerski uznany umysłowo chorym.
Kuratorem jego ustanowiony Andrzej Sapeta, sekretarz gminny w Sędziszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropezyce, dnia 11. marca 1903.

L. cz. P. 54/3 (3) [4022]
Walentego Kułaka uznano umysłowo niedołążnym. Kuratorem jego wawrzyniec Kułak z Wolicy piaskowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropezyce, dnia 11. lutego 1903.

L. cz. L. 7/3 (3) [4157]
Hryń Okopny z Barysza uznany umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Ołeksę Okopnego z Barysza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monasterzyska, dnia 13. marca 1903.

L. cz. P. 119/3 (1) [4042]
Juliana Sałas z Ropienki uznana za marnotrawczynią.
Kuratorem ustanowiono Józefa Sałasza z Ropienki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 5. maja 1903.

L. cz. L. 5/3 (4) P. 114/3 [3998]
C. k. Sąd powiatowy w Tlustem, Oddział IV., ustanawia na podstawie udzielenego przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 25. kwietnia 1903 Ne. IV. 174/3 zatwierdzenia, kuratelę nad Hnatem Zajackowskim w Uścieczku z powodu zatwierdzonego przez sąd umysłowego niedołążstwa, a kuratorem ustanawia Wasyla Wiśtowskiego, rolnika w Uścieczku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tluste, dnia 6. maja 1903.

L. cz. P. V. 251/1 (1) [4027]
1) Ernest Heller, 2) Cecylia Damm, 3) Franciszka Antonina 2-im Szałas, 4) Tytus Robotycki, 5) Marguła Melamed, 6) Jakób Ferenz, 7) Julia Kaczor, 8) Perla Fuchs, 9) Leon Jorisch, 10) Antoni Iwasówka i 11) Mikołaj Metofir uznani zostali umysłowo chorymi kuratorami ustanowieni:
ad 1) Dr. Leon Zion adwokat we Lwowie, ad 2) Jerychem Darm, ad 3) Józef Franciszek 2-im Szałas, rękawicznik we Lwowie, ad 4) Michał Przednowek we Lwowie, ad 5) Dr. Maksymilian Fried adwokat we Lwowie, ad 6) Grzegorz Chachoł, ad 7) Ludwik Kaczor, ad 8) Akiwa Mandel, ad 9) Ignacy Drucker lakiernik we Lwowie, ad 10)

ks. Aleksander Iwanówka, proboszcz w Dębnie, ad 11) Iwan Metofir w Starzyskach.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXVI.
Lwów, dnia 31. marca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 71 i 72/3 (5) [4306 3—3]
Przeciw Włodzimierzowi Asnykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym zostal do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez drukarnię związkową i Józefa Stachurskiego, pozew o 313 kor. i 346 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na d. 11. maja 1903 godzinę 12, Sala II.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Asnyka, ustanawia się pana dr. Romana Sulimira, adwokata w Krakowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 4. maja 1903.

L. cz. A. 576/1 (3) [4315 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie Oddział VI. zawiadamia, że 1. stycznia 1901 zmarła w Stanisławowie Debora Fischbein bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu powołanych z ustawy do spadku dzieci spadkodawczyni Seliga-Szajt-Abrahama Berla 2 im. Jakóba-Mojżesza Fischbeinów i Chaji Lei 2 im. z Fischbeinów Bauch nie jest znanem — wzywa się ich by w przeciągu jednego roku od tego edyktu — glosili się w sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenie do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem adwokatem Drem Bibringiem dla nich ustanowionym.
Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1903.

L. 63.109 [4297 3—3]
O g ł o s z e n i e.
Pan Minister wyznał i oświaty re-skryptem z dnia 8. maja 1903, L. 11.466 przedłużył termin konkursowy, wyznaczony do przedkładania c. k. Ministerstwu utworów muzycznych przez kompetentów, ubiegających się o stypendyum państwowe dla uczniów szkół kompozycyj, do 1. września r. 1903.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.
C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 23. maja 1903.

L. cz. C. II. 194/3 (1) [4320 3—3]
Przeciw Feidze Tosi Margulies zamężnej Kosiner, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zostal do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez gminę miasta Brodów pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. czerwca 1903 godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Grossa, adwokata, w Brodach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 14. maja 1903.

L. cz. T. 25/3 (1) [4027 2—3]
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek p. Racheli Lind wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla na blankiecie niemieckim wystawionego na 800 kor. opiewającego a przez Arona Brunnera i Jittę Weis, jako akceptantów podpisanego

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. A. 81/3 (7) [3988 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Karola i Zofię Półkoszków jako ustawowych spadkobierców śp. Wojciecha Półkoszka ze Skrzyżowa, ażeby w przeciągu roku zgłosili się i wnieśli deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z kuratorem Janem Smołą, dla nich ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 28. kwietnia 1903.

W y k a z

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. maja 1903.

Epizooocya	Powiat	M i e j s c o w o ś ć
Nosacizna	Buczacz	Trybuchowce.
	Kałuż	Jasień.
Parchy	Trembowła	Mogielnica (gm. i ob. dw.).
	Zaleszczyki	Duninów (ob. dw.).
	Lwów miasto	Lwów II. dzielnica.
	Brzesko	Borzęcin, Brzesko.
	Chrzanów	Jaworzno.
	Czortków	Bazar, Dżuryń, Zalesie.
	Dolina	Kniażółka.
	Drohobycz	Modrycz, Rychce, Stebnik, Ułęczno, Wolanka ad Tustanowice.
	Jarosław	Ciemierzowice (ob. dw.).
	Kołomyja	Kołomyja.
Otręt	Lwów	Piaski (ob. dw.).
	Nadwórna	Oślaw biały.
	Przemyślany	Sołowa.
	Rohatyn	Słobódka konkolnicka.
	Sambor	Biskowice, Byków (gm. i ob. dw.), Czyski, Sambor, Strzałkowiec.
	Stary Sambor	Łopuszanka.
	Stryj	Dołhołuka (ob. dw.), Korczyn, Łany sokołowskie.
	Tarnów	Garbek, Główny, Lichwin (ob. dw.), Siedliska (ob. dw.), Szywałd, Zalasowa, Żukowice nowe.
	Tłumacz	Markowce.
	Trembowła	Budzanów (ob. dw.), Laskowce, Romanówka.
Róża węglkowa	Zaleszczyki	Dzwiniacz, Szczytowiec (gm. i ob. dw.).
	Zbaraż	Skoryki.
	Złoczów	Użnia.
	Żydaczów	Hnidyczów, Rudniki (ob. dw.).
Otręt	Buczacz	Buczacz, Podzameczek, Przewłoka, Żurawinca.
	Cieszanów	Wulka hołodowska.
Róża węglkowa	Rohatyn	Bołszowce.
	Bochnia	Szczytniki.
	Brzesko	Gnojnik.
	Mielec	Ziempniów.
Pomór świń	Sokal	Żabeze murowane.
	Borszczów	Głębocek, Iwanie puste (gm. i ob. dw.), Iwanków, Jezierzanka, Korolówka, Szerszeniowce.
	Buczacz	Kowalówka (ob. dw.).
	Gorlice	Gorlice.
	Gródek	Łozina.
	Kraków	Tonie.
	Nisko	Stany.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Gdeszyce, Wilcza.
	Rohatyn	Bołszowce (ob. dw.), Kleszczówna, Podgrodzie.
	Rzeszów	Mrowla.
Wścieklizna	Skałat	Wolica.
	Stanisławów	Halicz, Pitrycz, Załukiew.
	Tarnopol	Obarzańce, Zarudzie.
	Tłumacz	Ostrynia.
	Zbaraż	Czernichowce.
	Kamionka	Kulików.
	Kosów	Hryniawa.
	Pilzno	Żdziary.
	Przemyślany	Dobrzanica, Przemyślany.
	Kawa	Korczmin.
Rudki	Dubaniowice.	
Rzeszów	Rzeszów.	
Sambor	Zarajsko.	
Sokal	Bobiatyn.	
Zaleszczyki	Nowosiółka.	
Kraków miasto	Kraków.	

Zarazem zwraca się uwagę na panujące w innych krajach (państwach) choroby zaraźliwe zwierzęce:

Austria dolna.

Zaraza pyska i racic: Petronell (p. Bruck nad Litawą), Lasseo (p. Unter-Gänsendorf), miasto Wiedeń 11, 12, 13, 14 i 15 dzielnica.

Ziemia przedarulańska (Voralberg).

Zaraza pyska i racic: Lauthach p. Bregencya).

Węgry.

Zaraza pyska i racic: w 83 miejscowościach, 392 zagrodach. Z tego przypada na graniczące z Galicyą komitaty Bereg 1 miej. 1 zagr. Maramaros 3 miej. 9 zagr.

Niemcy.

Zaraza pyska i racic: powiaty rządowe względnie kraje: Marienwerder, Poznani, Magdeburg, Kobleney, Düsseldorf, Oberbayern, Oberfranken, Schwaben, Neckarkreis, Jagstkreis, Karlsruhe, Lotaryngia (razem w 18 gminach i 49 zagrodach).

Pomór świń: w 1176 gminach i 1532 zagrodach.

Rosya

w guberni kieleckiej.

Parchy: pow. Miechowski, miej. Lentkowice, gm. Radzemice.

w guberni Jekaterinosławskiej.

Nosacizna: pow. Jekaterinosław, pow. Marinpol, pow. Aleksandrowsk, pow. Sławianoserbsk.

Księgosusz w guberniach: Elisabethpol, Tiflis, Eriwan, Ob. Kars.

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 28. maja 1903.

L. cz. T. IV. 7/3 (1) [3922 2—3]

Amortyzacja.

Na wniosek c. k. Prokuratorzy skarbu we Lwowie imieniem J. Probostwa w Maniowcach wdraża się postępowanie celem amortyzacji przeznaczonej karty wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 1147 na utrzymanie kaplicy św. Marka w Ma-

niowcach wystawionej i zastrzeżonej z pierwotną wkładką 400 kor., której stan obecnie z narosłym procentem 945 koron 44 hal. wynosi.

Posiadaczka powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyż-

szego czasokresu uznana zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarań, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. T. 53 (2) [3953 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, wdrażając postępowanie amortyzacyjne względem weksla z daty Kołomyja, 5. listopada 1902 na 300 kor. wystawionego w dniu 5. lutego 1903 płatnego, a przez Edwarda Stankowskiego i Edmunda Olanowskiego, akceptowanego, wzywa posiadacza tegoż weksla, by w ciągu 45 dni, od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, w tut. sądzie zgłosił się i weksel powyższy przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu rzeczony weksel za amortyzowany i mocy swej obowiązującej pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, 6. maja 1903.

L. cz. A. IX. 553/2 (6) [3892 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 16. marca 1902 w Dubowcach zmarł Oleksa Wysocki z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, za kodycyll uznanego.

Gdy miejsce pobytu dziedzica ustawicznego spadkobiercy Hrycia Wysockiego Sądowi nie jest wiadomem, wzywa się go, aby do jednego roku od dnia poniżej oznaczonego w tut. sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej pertraktacja spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Michałem Kaczka przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 23. marca 1903.

L. cz. T. 143 (2) [3948 2—3]

Amortyzacja.

Na wniosek Jana Kornasia, c. k. dozorca więzień sądu krajowego w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 40.772 T. 59 na 70 kor. opiewającej, a na imię Jana Kornasia wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 26. marca 1903.

L. cz. A. 307/00 (5) [3965 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że 28. lutego 1899 umarła w Batiatyczach Maryja z Omełanów Teśluk z pozostawieniem ustnego kodycyllu, którym niektóre parcele legowała Annie Baryłka i Marcie Sytar.

Ponieważ miejsce pobytu powołanej do spadku Pelagii Teśluk zam. Kuszo nie jest znanem, przeto zawiadamia się ją o tem z wezwaniem, ażeby w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu ustnie, lub pisemnie wniosła deklarację spadkową, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ukończonem będzie z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Fediem Chimką.

Mosty wielkie, 10. marca 1903.

L. cz. A. 544/99 (14) [3972 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż dnia 5. listopada 1899 zmarł w Ropczycach Józef Flasz bezdzietnie i bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd, nie znając miejsca pobytu Tekli Flaszówny, urodzonej 9. marca 1840 i Jana Flasz, urodzonego 21. grudnia 1838 bratanków zmarłego, wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego wniosli oświadczenie się do spadku, przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem panem Feliksem Gryglewskim dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropczyce, dnia 9. stycznia 1903.

L. cz. Cw. 721/3 (1) [4388]

Przeciw Annie Bakowskiej 1 śl. Lipa której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Spółkę pożyczkową w Rohatynie pozew o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 208K 34 h.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty l. cz. Cw 721/3 (1).

Celem strzeżenia praw nieznannej z miejsca pobytu Anny Bakowskiej ustanawia się Dr. Czajkowskiego adwokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku randkę w rzeczony sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 6. maja 1903.

L. cz. C. II. 713 (1) [4396]

Przeciw Rosinie Klarenbach, Michałowi Klarenbach, Grzegorzowi Klarenbach, Mikolajowi Klarenbach, Katarzynie Klarenbach i Janowi Klarenbach których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Georga Klarenbacha i Katarzynę Rothenbusch zam. Klarenbach pozew o uznanie za zgaste pretensyi w kwotach 80 złr., 40 złr., 40 złr., 40 złr., 40 złr. i 80 złr. m. k.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 22. czerwca 1903 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się Pana Dra Ignacego Czernyńskiego adwokata w Janowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczony sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Janów, dnia 9. maja 1903.

L. cz. C. IV. 178/2 (3) [4395]

Przeciw Piotrowi Skrętowiczowi którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Stefana Skrętowicza w Haliczu pozew o uznanie prawa własności i zaindebultowanie pb. llk. 287/2—287/3 parc. gr. llk. 727/1 i 1994/5 w Haliczu, tudzież pbud 287 w Załukwi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 2. lipca 1903 godz. 8. przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Skrętowicza ustanawia się Pana Dra Lityńskiego adwokata w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Skrętowicza w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 25. maja 1903.

L. cz. Cw. 1338/3 (1) [4362]

Przeciw Herschowi Leibie Sobel, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Dawida Mendla Griffa pozew o 815 kor. 66 hal. i 784 kor. 34 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia 6. maja 1903.

Celem strzeżenia praw Hersza Leiby Sobla, ustanawia się pana adwokata dr. Dawida Jonasa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 6. maja 1903.

L. cz. C. II. 63/3 (1) [4422]

Przeciw Franciszce Kubowicz, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Michała Kuźmala pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu z dnia 20. kwietnia 1903 l. cz. C. II. 63/3 (1) wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 2. czerwca 1903 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszki Kubowicz, ustanawia się pana adw. dr. Morawskiego w Mszanie dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Kubowicz w rzeczony sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. C. III. 117/3 (1) [4425]

Przeciw Maryannie Słowiakiewicz niewiadomej z pobytu wniosła Antonina z Nowobilskich Rożańska z Nowego Targu pozew o zniesienie współwłasności lwh. 5131 gm. Nowy Targ.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 5. czerwca 1903 o 10 godz.

Dla pozwanej ustanowiono adwokata dr. Kohna kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczony sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, 23. maja 1903.

L. 67.392.

OBWIESZCZENIE.

c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych upoważniło Namiestnictwo w Gracu do udzielenia w poszczególnych wypadkach pozwoleń na przywóz świń bez względu na ich wagę żywą z wolnych, jakoteż zamkniętych z powodu zarazy obszarów krajów okupowanych, oraz królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa do rzeźni w Donawitz na natychmiastową rzeź pod dozorem weterynaryjnym, przy zachowaniu wskazanych ostrożności i pod warunkiem, że podane będzie miejsce pochodzenia zwierząt i ich ilość oraz sprzedawca.

Wozy kolejowe użyte do przewozu takich świń muszą być już w stacyi nadawczej zaplombowane i opatrzone kartkami z wyraźnym i czytelnym napisem: „za specjalnym pozwoleniem“ („mit Specialbewilligung“ - względnie „z zamkniętych obszarów za specjalnym pozwoleniem“ (aus gesperrten Gebieten mit Specialbewilligung“).

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16. maja 1903 L. 21.988.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29. maja 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 143 (3) [3835]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojed. Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Leżajsk.
Brzmienie firmy: Chaim Rothman.
Przedmiot przedsiębiorstwa: „handel sukna“.
Właściciel (I): Chaim Rothman.
Dzień wpisu: 25. kwietnia 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Rzeszów, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 89 stow. II. 826 [3737]
Wpisaniem zostało w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Szczucinie“, że na odbytem w dniu 5. kwietnia 1903 zgromadzeniu w miejsce ustępującego ks. Józefa Duliana, ks. Franciszek Kmieciński, wikary w Szczucinie członkiem zarządu wybrany został.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 99 stow. II. 752 [3738]
Wykreślenie firmy.
Uskuteczono wykreślenie w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Kupieckie Towarzystwo eskontowe w Dąbrowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji“, z powodu ukończenia likwidacji.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 21. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 523 stow. II. 128 [3702]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Krajowy związek przemysłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
I. Członkowie dyrekcji wystąpili: dyrektor Wacław Podwiński i zastępcy dyrektorów Ksawery Kamocki i dr. Witold Markie wiec-Jodko.
II. Członkowie dyrekcji wybrani: Gustaw Wolfram jako zastępca dyrektora.
Data wpisu: 21. kwietnia 1903.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 59/3 [3881]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Pierwszy bazar wiedeński H. Bartischau.
Obecna właścicielka firmy jest: Henryka Bartischau.
Wystąpił: Herman Bautischau.
Data wpisu: 14. marca 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 28. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 82/3 stow. I. 10 [3783]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie, Oddział II., podaje do powszechnej wiadomości, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr, ażeby w rejestrze

dla Stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Pierwsze Stowarzyszenie członków Oszczędności i kredytu w Knihininie w likwidacji“ wpisał: iż na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków powyższego Stowarzyszenia na dniu 7. grudnia 1902 odbytem, dotychczasowi likwidatorowie dr. Saloman Gelehrater, Selig Rubinstein, Józef Hartenstein i Mozes Leisor Kahan z urzędu likwidatorów zrezygnowali i rezygnacyj ich walne zgromadzenie nie zatwierdziło, tudzież że na temże walnym zgromadzeniu wybrani zostali likwidatorami Jachiel Elber prywatny i Józef Bandler, właśc. realn., obaj w Stanisławowie zamieszkali, którzy firmę podpisywać będą obaj wspólnie pod wyciętą stampilą firmy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 28. marca 1903.

L. cz. Firm. 90/3 [3882]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych:
Siedziba firmy: Żurawiczki.
Brzmienie firmy: Nojżesz Meilech Werner i Lemel Düller, dzierżawcy folwarku, gorzelni i browaru w Żurawiczkach.
Z powodu rozwiązania interesu.
Dzień wpisu: 14. kwietnia 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 124 (Spółk.) [3883]
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Dąbrowa rzeczycza (powiat sądowy Rozwadów).
Brzmienie firmy: Mendel Zangen, Kopel Hirschfeld i Ozyasz Zeisel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa.
Forma spółki: Spółka jawna.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Mendel Zangen, Kopel Hirschfeld i Ozyasz Zeisel.
Dzień wpisu: 10. kwietnia 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Rzeszów, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 41/3 Spółk. I. 154 [3777]
K u n d m a c h u n g.
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Jasło verordnet die Eintragung in das h. g. Handels-Register für Gesellschaftsfirmen bei der galizischen Karpathen-Petroleum-Actien-Gesellschaft, vormalis Bergheim & Mac Garvey, dass die ausserordentliche General-Versammlung der Actionäre der galizischen Karpathen-Petroleum Actiengesellschaft vormalis Bergheim & Mac Garvey in Glinik Maryampolski vom 12. März 1903 beschlossen hat das Actien-capital der genannten Gesellschaft von 12.000.000 Kronen auf 13.200.000 Kronen durch Ausgabe von 2400 Stück voll eingezahlten Actien a 500 Kronen zu erhöhen, und dass dieser Beschluss zufolge Erlasses des k. k. Ministeriums des Innern vom 2. April 1903 Zl. 12807 genehmigt wurde.
K. k. Kreisgericht, Abth. IV.
Jasło, am 11. April 1903.

G. Zl. Firm. 166/3 [3778]
K u n d m a c h u n g.
Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen:
Sitz der Firma: Kosów.
Firmawortlaut: Dawid Eltiss et Comp.
Betriebsgegenstand: Pachtung der Propinationsrechte in Kosów und Umgebung.
Gesellschaftsform: offene Handelsgesellschaft seit 1/9 90.
Persönlich haftende Gesellschafter (G.): Dawid Eltiss und Dawid Eagler Realitätbesitzer in Kosów.
Vertretungsbefugt: nur Dawid Eltiss.
Firmazeichnung (F. Z.): Dawid Eltiss et Comp.
Datum der Eintragung: 2. Mai 1903.
K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abth. II.
Kolomea, am 29. April 1903.

L. cz. Firm. 402 Stow. I. 152 5 [3740]
O g ł o s z e n i e.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie pożyczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Grzymalowie“, że na III. zwyczajnym walnym zebraniu tego stowarzyszenia w miejsce ustępującego dyrektora Meiera Kupfermanna, Efraim Diner, handlarz skórami w Grzymalowie zastępcą dyrektora wybrany został.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 28. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 142/3 Spółka III. 52 [3775]

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Podgórze.
Brzmienie firmy: „Wasniewski, Łuczko i spółka fabryka „Kawy zdrowia“ w Podgórzu“.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1903.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni (G): Kazimierz Wasniewski kupiec, Karol Łuczko aptekarz i Rudolf Wermuth kupiec, wszyscy w Podgórzu zamieszkali.

Upoważniony do zastępstwa: jawny spółnik Kazimierz Wasniewski i Karol Łuczko.

Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy obaj jawni spółnicy łącznie podpiszą własnoręcznie swe nazwiska „Wasniewski“ „Łuczko“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 109 st. II. 810 [3739]
Zarządzono wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Tuchowie“, że na walnym zgromadzeniu członków dnia 16. kwietnia 1903 odbytem, w miejsce ustępującego Mojżesza Reh, członkiem zarządu na przeciąg dwóch lat Chaim Braw w Tuchowie zamieszkały wybrany został, tudzież, że uchwalono zmianę §§. 5., 7., 11. i 13. statutu stowarzyszenia, z których §. 11. mieści w sobie postanowienie, że wszystkie dokumenta, mające zobowiązywać Towarzystwo, muszą być podpisane przez dwóch członków dyrekcji, albo przez jednego członka dyrekcji i przez jednego do tego upoważnionego urzędnika Towarzystwa.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 66/3 [3781]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dnia 5. maja 1903 wpisaną została do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma „Zakład elektryczny w Zakopanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Przedsiębiorstwo polega na statucie uchwalonym w Zakopanem dnia 18. marca 1903 w ślad poświadczenia notaryalnego L. 4834 (bez załączników).

Celem stowarzyszenia jest wytwarzanie i dostarczanie prądu elektrycznego swoim członkom przedewszystkiem do oświetlenia, potem do jakichkolwiek celów przemysłowych po umiarkowanych cenach.

Dyrekcja wybrana będzie po zarejestrowaniu stowarzyszenia.

Firmę stowarzyszenia podpisuje dwóch członków Dyrekcji przy dołożeniu stampilli firmy.

Udział jednego członka wynosi najmniej 50 kor. a najwięcej 1000 kor.

Każdemu członkowi wolno przy przystąpieniu do stowarzyszenia deklarować powyżej 20.000 kor. na udział.

Udział może być wpłaconym albo w całości zaraz przy przystąpieniu lub później uzupełnionym.

Członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia jeszcze dwa razy taką samą kwotą, na jaką opiewa deklarowany udział członka.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Stowarzyszenia podpisane być muszą przez prezesa i sekretarza Rady nadzorczej w sprawach wymienionych §. 34. statutu, zaś we wszystkich innych sprawach przez trzech dyrektorów pod stampilą firmy Spółki.

Publiczne ogłoszenia Stowarzyszenia zamieszczone będą w jednym z dzienników krajowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 63/3 (Pojed. I. 306). [3661]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Złoczów.
Brzmienie firmy: Moses Tannenbaum handel jaj w Złoczowie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel jaj.
Właściciel: Moses Tannenbaum w Złoczowie.
Dzień wpisu: 7. kwietnia 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 526 (stow. II. 318). [3694]
O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wolicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ została dnia 18. kwietnia 1903 wpisaną do re-

jestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że siedziba stowarzyszenia jest gmina Wolica, że stowarzyszenie opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 15. marca 1903, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenie tworzy: zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków wybieranych przez walne zgromadzenie na 4 lata, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod brzmieniem firmy kładą swe podpisy przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki, odpowiedzialność członków jest nieograniczoną, udział pojedynczy członka wynosi 10 kor.

Na walnym zgromadzeniu odbytem 15. marca 1903 wybrano: Macieja Stelmacha przełożonym zarządu, Antoniego Filipowskiego zastępcą przełożonego, Jana Krzaczkowskiego, Jana Potylickiego i Błażeja Bryka członkami zarządu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 62/3 (Spółk. II. 213) [3660]
O g ł o s z e n i e.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zadzówrze.
Brzmienie firmy: Dzierżawa młyna turbinowego w Bezbrudach i Zadzówrze Izaak Wolf Biller i Hersch Buchsbaum.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa młyna turbinowego.

Forma spółki: jawna.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Izaak Wolf Biller w Lisku i Hersch Buchsbaum w Bezbrudach.

Podpis firmy: wykonują obaj spółnicy jawnie.

Dzień wpisu: 7. kwietnia 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 7. kwietnia 1903.

Ч. спр. Фірм. 53/3 (Стов. II. 898) [3595]
О п о в і щ е н е.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відд. II. в Станиславові подає до загальної відомости, що рівночасно поручає ведучому реєстру, щоби в реєстрі для Стowаришень заробкових і господарчих при фірмі „Кредитове Общество Самопомощь“ в Станиславові вписав, що на перших звичайних загальних зборах того Стowаришення на дни 28. падолиста 1902 відбутім 1) Др. Лев Алексеевич адвокат краєвий 2) Володимир Труш ц. к. професор гімназії 3) Михайло Мазурик ц. к. начальник філії поштової, всі в Станиславові, членами Дирекції, а 1) Тома Вітошинський ц. к. адюнкт желізничий державних 2) о. Олександр Грегоревич сотрудики 3) Ілія Гошовский магазинер желізничий, всі в Станиславові заступниками членів Дирекції — вибрані вістали.

Станиславів, дня 11. марца 1903.

Ч. спр. Фірм. 84/3 [3509]
О б в і щ е н е.

Ц. к. Суд окружний, яко торговельний оголошає, що дня 6. цвітня вписано до реєстру для фірм заробкових і господарских, що звичайні загальні збори товариства „Народный Домъ въ Мослисахъ“ з 21. марта 1903 вибрали на місце О. Льва Левицкого членом заряду Дмитра Горневича, емеритованого вахмайстра ц. к. жан-дармерий в Мослисах, а на місце Стефана Брицкого і о. Іосифа Круликовського заступниками членів заряду о. Климента Хостипецкого гр. кат. пароха в Черняві і Юлію Ковшевич, жену ц. к. адюнкта судового в Мослисах.

Перемишль, дня 22. цвітня 1903.

Ч. спр. Фірм. 326 (Стов. I. 166/14) [3658]
О г о л о ш е н е

До реєстру для стowаришень заробкових і господарских вписано при фірмі „Повитове товариство кредитове „Згода“ товариство зареєстроване з обмеженою порукою в Кошичинцях“, що на засіданю з дня 21. сінця 1902 Рада надзираюча вибрала в місце о. Іпалита Бабяка директором — о. Михайла Спруминьского, катехиза гр. кат. обряду в Кошичинцях, а Теодора Яскуляка ц. к. адюнкта судового і Івана Титора (долішого) рільника, оба з Кошичинцев заступниками директорів.

Ц. к. Суд окружний, Віддл IV.
Тернопіль, дня 20. вересня 1902.

L. cz. Firm. 37/01 st. II. 81. [3886]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze Towarzystw gospodarczych i zarobkowych wpisał przy firmie „Kupieckie i gospodarcze Towarzystwo w Birezy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem dnia 2. marca 1903 w Birezy uchwalono zmianę §. 71. statutu, ażeby przy tym § 71 statutu w pierwszym ustępie słowa „podpisać muszą przynajmniej trzej członkowie Dyrekcji wyeliminować” a wstawić słowa „podpisać muszą przynajmniej dwaj członkowie Dyrekcji, lub jeden członek Dyrekcji i prezes rady nadzorczej, tudzież uchwalono w miejsce ustępujących członków Dyrekcji Abrahama Ringla, Gerschona Zeifa, Szaji Urema i zmarłego członka Dyrekcji Iraela Grossmana wybrać na członków Dyrekcji Matesa Ringla, Kalmana Zupnika i Leisora Pinczowskiego.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. Firm. 68/3 (Zar. I. 247). [3662]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 13. marca 1903 l. cz. firm. 55/3 wpisano w rejestrze dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych dnia 9. kwietnia 1903 firmę „Spółka oszczędności pożyczek w Witkowie nowym” stow. zarej. z nieogr. poręką z tem, że stowarzyszenie to zostało związane na podstawie statutu uchwalonego na ogólnym zgromadzeniu w Witkowie nowym w dniu 1. lutego 1903, że siedzibą jego jest gmina Witków nowy, zaś okręgiem gminy Witków nowy, Witków stary, Radwanice, Hohołów, Korczyn, Rozdziałów i Suszno.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Celem spółki jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a to z funduszów, które

spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Dalej że zarząd się składa z przewodzonego, jego zastępcy i pięciu członków na lat 4. wybranych, że na walnym zebraniu w dniu 1. lutego 1903 zostali wybrani p. Adolf Liberacki leśniczy w Radwanicach, jako przewodniczący, Piotr Więkowski burmistrz w Witkowie nowym, jako zastępca przewodniczącego, Franciszek Horski rewizor bytła w Witkowie nowym, Piotr Koller właściciel realności i wermistrz szkoły szwajcarskiej w Witkowie nowym, Paweł Jazienicki właściciel realności w Witkowie nowym, Włodzimierz Sobółka szewc i właściciel realności w Witkowie nowym i Józef Sawiński gospodarz w Witkowie nowym jako członkowie.

Wszelkie ogłoszenia spółki winny być podpisane przez przewodzonego zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy wypadki w myśl których ogłoszenia podpisuje przewodniczący rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica koło kościoła w Witkowie nowym, w razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie, które wyznaczy zarząd spółki.

Poręka spółki jest nieograniczoną t. j. w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczą członkowie wspólnie całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przewodzonego zarządu, względnie jego zastępcę a jeden z członków zarządu.

Złoczów, dnia 15. kwietnia 1903

Doniesienia prywatne.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kapielowy i klimatyczny w Galicyi

(stacja kolei „Iwonicz“).

Szczawy siono-jodowo-bromowe i żelaziste, najsilniejsze w Europie. Położenie górskie, 610 m. nad p. m. Zakład otoczony 600 morgowym lasem szpilkowym. — **Srodki lecznicze:** Wewnętrzne użycie wód ze źródeł Karola i Amelii, kąpiele siono-jodowe, siono-gazowe (jak w Nauheimie), boro-minowe i igliwowe, hydroterapia, masaż, gimnastyka lecznicza, leczenie elektrycznością.

Wskazanie lecznicze: Żółty (serophulosis) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, gościec dna, kiła, choroby kości i stawów, choroby skóry i w ogóle wszystkie choroby, wymagające przyspieszenia i pobudzenia odnowy materii. Urządzenie Zakładu wzorowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociąg, woda do picia źródła na Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wyborna muzyka. Poczta i telegraf w Zakładzie.

Lekarze Zakładu: 1-szy Dr. Józef Wernicki i Dr. Julian Staniszewski, a oprócz tego 5 lekarzy woloopracujących i w głównym sezonie Doent Dr. Gabryszewski. Dla wygody gości Zakład utrzymuje na stacji kolejowej „Iwonicz” spedytora Becka. Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i 3-cim od 20. sierpnia mieszkania tańsze. Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym 3-cim sezonie. Zamówienia na mieszkanie, wodę mineralną, sól, żug i narzut przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela: **Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kapielowego w Iwoniczu.**

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.



Fernolendta

czernidło do butów, najlepsze czernidło na świecie, jakoteż krem na jasne obuwie, dają najpiękniejszy połysk i czynią skórę trwałą. Wszędzie do nabycia. **C. k. uprzyw. Fabryka** założona w r. 1832.

Skład: we Wiedniu I., Schulerstrasse 21.

Odznaczenia: we Wiedniu, w Paryżu: złote medale, w Londynie, w Rzymie, w Ostendzie: Grand Prix.

C. i k. dostawca nadworny.



Z magazynu Juliusza Grossego w Krakowie.

Największy zbył herbaty w kraju. Gdzie nie ma proszę pisać wprost.

Od roku 1868 używa się z najlepszym skutkiem

BERGERA lechn. MYDŁO SMOŁOWCOWE

wypróbowane na klinikach i przez wielu praktycznych lekarzy, nie tylko w Austro-Węgrzech lecz także w Niemczech, Francji, Rosji, państwach bałkańskich, Szwajcarii i t. p. — przeciw chorobom skórnyom szczególnie przeciw

WSZELKIM WYRZUTOM SKÓRNYM

skutek mydła smołowcowego Bergera, jako higienicznego środka dla usunięcia łupieża z głowy i brody dla czyszczenia i odwaniania skóry, jest również ogólnie uznany. **Bergera mydło smołowcowe** zawiera 40 proc. smołowca drzewnego i wyróżnia się znacznie między wszelkimi innymi mydłami smołowcowymi w handlu. Celem ochronienia się przed fałszowaniami należy żądać wyraźnie **Bergera mydła smołowcowego** i uważać na wydrukowany obok znak ochronny. W uporczywych cierpieniach skórnych używa się zamiast mydła smołowcowego skutecznie

Bergera mydła smołowcowo siarczanego.

Jako łagodniejsze mydło smołowcowe do usunięcia wszelkich **NECZYSTOŚCI SKÓRY**, na wyrzuty skórne i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane mydło do mycia i kąpeli dla codziennego użytku służy, zawierające 35 proc. gliceryny i pachnące

Bergera glicerynowe mydło smołowcowe.

Bergera mydło smołowcowe Panama dla gruntownego oczyszczenia ciała z wszelkich nieczystości skóry.

Cena sztuki każdego gatunku 35 ct. z opisem użycia.

Z innych mydeł Bergera poleca się następujące: **mydło benzoowe** dla udelikatnienia cery; **mydło boraksowe** przeciw wypryskom; **mydło karbolowe** do wygładzenia cery i blizn po ospie i jako mydło odwaniające; **mydło ichtyolowe** na czernienie twarzy; **Bergera igliwowe mydło** do kąpeli i igliwowe mydło toaletowe; **Bergera mydło dla małych dzieci** (25 cent).

Bergera mydło petrosulfolowe

przeciw czerniwości twarzy i nosa, wyrzutom i swędzeniu skóry; **mydło piglowe** bardzo skuteczne; **mydło siarczane** przeciw stłuczeniom skóry; **mydło taninowe** przeciw potom nóg i wypadaniu włosów.

Bergera pasta do zębów w tubkach

najlepszy środek do czyszczenia zębów, Nr. 1 dla normalnych zębów, Nr. 2 dla palących. Cena 30 ct. Względem wszystkich innych mydeł Bergera zwracamy uwagę na opis użycia. Złoty medal w Paryżu 1900.

Celem zabezpieczenia się przed naśladowaniami należy żądać zawsze prawdziwych słynnych mydeł Bergera i uważać na poboczny znak ochronny a ponieważ istnieją liczne bezskuteczne naśladowania przeto każda etykieta prawdziwego mydła Bergera ma jako dalsze znamię prawdziwości poboczną podobną podpisu w czerwonej barwie.

Mają na składzie we Lwowie apteki: Jakób Beiser, Karol Düll, Piotr Mikolasek, Jakób Piepes-Poratynski, Zygmunt Rucker, C. Sklepiński, K. Pilewski, Edward Bruckner, J. Pineles, Szymon Hay, Dr. T. Zarzycki. Droguerye: Piotr Mikolasek i Sp., H. Grünspann, F. Traunfellner, Izidor Fruchtman i wszystkie apteki w Galicyi.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej Stanisławów.

L. 11.271/3.

[4286 1-2]

Rozpisanie ofert.

W drodze konkursu zostanie oddana do wykonania w obrębie Stanisławowskiej c. k. Dyrekcji kolei państwowej budowa siedmiu strażnic murowanych wraz z drewnianymi budynkami gospodarczymi i studniami przy km. 67.573, 77.504, 79.070, 81.010, 88.413, 91.735 i 95.435 szlaku kolejowego Stanisławów-Husiatyn.

Ogólna cena kosztorysowa na wszystkie powyższe budowle wynosi w przybliżeniu 45.000 koron.

Rozpoczęcie budowy winno nastąpić zaraz po przyjęciu oferty.

Budynki mają być najpóźniej do 1. listopada 1903 zupełnie wykończone i do użytku oddane.

Bliższe warunki dotyczące ofert, odnośne plany i opisy projektowanych budowli mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze technicznym dla utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, gdzie również na żądanie odpowiednich wyjaśnień i wzorów ofert się udzieli.

Należycie ostemplowane i opieczątowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie przepisane go zakładu w kwocie 2250 koron opatrzone napisem: »Oferta na budowę strażnic przy szlaku kolejowym Stanisławów-Husiatyn« winni oferenci wnieść najpóźniej do dnia 10. czerwca b. r. 12 godz. w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert odbędzie się tego samego dnia o godz. 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Wreszcie zwraca się szczególnie uwagę na warunek, że tylko takich oferentów uwzględniać się będzie, którzy tak co do stosunków finansowych, jakoteż pod względem technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, iż przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki, lub wniesione bez złożenia przepisane go zakładu, wreszcie nie odpowiadające w zupełności lub w części zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej.

Stanisławów, w maju 1903.



Lubień.

Kąpiele siarczane w Poblżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Kąpiele borowinowe. Dla potrzebujących kuracyi wodnej nowo urządzone dział hydropatyczny, zostający pod kierownictwem fachowem. Leczenie elektrycznością, masażem, inhalacją. Kąpiele rzeczne. Leczy się z nadzwyczajnym skutkiem reumatyzm, wypociny po zapaleniach, obrzęki po zwichnięciach i złamaniach, żoły, spóźnione postacie kiły, otyłość, choroby kobiece, przewłoczne zatrucia metaliczne, wszelkie choroby skóry. Apteka, poczta i telegraf w mieście. Dojazd: Fiaker z Gródka do Lubienia 3 kor., wóz pocztowy ze Lwowa 1 kor. 50 hal. Na żądanie wysyła dyrekcja prospektu franko. **Otwarcie sezonu 20. maja.** W pierwszym sezonie o 30 proc. taniej. Lekarz zakł. dr. Kazimierz Wernicki syn.



L. Lusera plaster dla turystów

uznany za najlepszy środek przeciw nagniotkom i t. p.

Skład główny

Apteka L. Schwenka, Wiedeń-Meidling.

Należy żądać **Lusera** plaster dla turystów za K 1-20.

Do nabycia w aptekach we Lwowie: A. Ehrbara, J. Pieper-Poratyńskiego, J. Beisera, K. Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, Z. Ruckera, J. Wewiórskiego; w Tarnopolu: L. Fleischmana, J. Krzyżanowskiego; w Czortkowie: L. Nossaa; w Jaśle: R. Palcha; w Kołomyjach: L. E. Stenala; w Przemyślu: W. Mankowskiego; w Rzeszowie: A. Karpińskiego; w Samborze: J. Lepiankiewicza; w Czerniowcach: Grabowicza i Herolda.

Zatkanie ustępuje z pewnością po użyciu Skład we Wiedniu, XVIII., Ladenburggasse 46. Prospektu **Piernika Hussa.** darmo. Posyłka na próbę 12 sztuk za zaliczką 3 K. opłatnie.

Masło potaniało

w Mleczarni Przeworskiej, we Lwowie.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

śroki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach i meblach. Flakon 1 K 20 h.

GRYLON

wytrwa szwabły, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p. Flakon 60 h.

Ziołka antymolowe

do przechowywania futer. Pudełko 60 h.

MIKOTON

niezawodny środek do wytępienia pluskw. Flakon 1 K.

Papier antymolowy

ochrania od moli futra, suknie, portyery, franki i meble. Sztuka 6 h.

Proszek perski

do wygubienia pehel i t. p. Paczka 10 i 20 h. Flakon 40 i 60 h.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej 25., plac Maryacki 11. W Krakowie: Sukienice 20. W Przemyślu: ul. Franciszkańska 24.

CAŁKOWITA GOTÓWKA NIE WYMAGANA!

**ULGI W SPŁATACH
WEDLE UMOWY
BEZ PODWYŻSZENIA CEN!**

nagromadziły w licznych fabrykach i na rynkach ogromne zapasy towarów, przez co ceny tychże tak spadły, iż dzisiaj nadzwyczaj tanio można już nabyć w dobrych gatunkach dywany, portyery, chodniki, kapy na stoły i łóżka, koce, kołdry, linoleum, ceraty i różne przedmioty dekoracyjne i luksusowe, jakoteż bieliznę męską i damską i inne potrzebne artykuły, a to tem łatwiejsze powinno dla Wielm. Pana być nabycie takich rzeczy, ile że Wielm. Pan może sobie spłatę wygodnie rozłożyć.

Nasza renomowana, a szczególnie w Galicyi zaszczytnie znana firma, mająca za zasadę dobre, towary sprzedawać bez konkurencji po niskich cenach obrała sobie także system i hasło: „całkowita gotówka nie wymagana” i „ulgi w spłatach możliwie dogodnie.”

W ślad tedy za tem dajemy nasze towary na kredyt wszystkim Przewielebnym P. T. duchownym, Wielm. P. T. Właścicielom dóbr i realności, Adwokatom, Notaryuszom, Lekarzom, Inżynierom, c. k. Sędziom i Urzędnikom sądowym, Aptekarzom, Urzędnikom pocztowym i skarbowym, Profeso-

rom i nauczycielom gimnazjalnym, stabilizowanym Nauczycielom i Nauczycielkom ludowym, wogóle wszystkim P. T. Urzędnikom państwowym, Urzędnikom i Podurzędnikom kolejowym i Urzędnikom prywatnym, w dobrych stosunkach będącym, jakoteż innym Osobom prywatnym, które są w możności zobowiązań swych dotrzymać, dalej członkom korpusu c. k. Zandarmeryi i c. k. Straży skarbowej (jeżeli są stabilizowani) i wszystkim innym tutaj nienaprowadzonym stanom, kategoriom i klasom społeczeństwa, które nie chcą lub nie są w możności potrzebne im towary za gotówkę zakupywać i przynajmniej tymże ulgi w spłatach częściowych, które mogą stosownie do umowy być rozłożone na miesiące i kwartały, przyczem z naciskiem podnosimy, iż przy interesach na kredyt absolutnie cen towarów nie podwyższamy.

Modne portyery we wszystkich możliwych kolorach, para po kor. 2-40 i wyżej.

Efektowne franki koronkowe w najmodniejszych wzorach, para po kor. 2-50 i wyżej.

Modne karnisze do powieszenia na nich portyer i firanek, po kor. 1-50 i wyżej.

Praktyczne nakrycie na otomanę, w efektownych wzorach, na obydwie strony do użycia, długości 280 ctm., zaś szerokości 180 ctm. po kor. 15 i wyżej.

Modne prawdziwie chińskie skóry kozie i angora, służące jako dywaniki przed łóżka, przed otomany lub przed biurka, po kor. 10 do 12 i wyżej.

Modne kapy buretowe i sznelkowe na stoły i na łóżka, w najpiękniejszych kolorach, sztuka po kor. 2-50, 3, 5 i wyżej.

Praktyczne koce do podróży, imitacje skór tygrysich i innych zwierząt po kor. 12 i wyżej.

Dywany ścienne nad łóżka, w wielu efektownych wzorach, tak z wizerunkami zwierząt i figurami osób, jakoteż w wielu pięknych wzorach kwiatowych, perskich i secesyjnych, 200 ctm. długości, zaś 140 ctm. szerokości, po kor. 10-50 i wyżej.



Za nadesłaniem marki pocztowej za 10 hal. wyślemy na żądanie nasz bogato ilustrowany cennik dywanów, portyer, firanek, chodników, cerat, linoleum, narzutek na otomany, kap na stoły i łóżka koców do podróży i do sanek, der na konie, kołder, gobelinów, makat i innych artykułów dekoracyjnych, jak również towarów lnianych i bawełnianych, bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej, szyfonów, płótna, bielizny stołowej i innych potrzebnych artykułów.

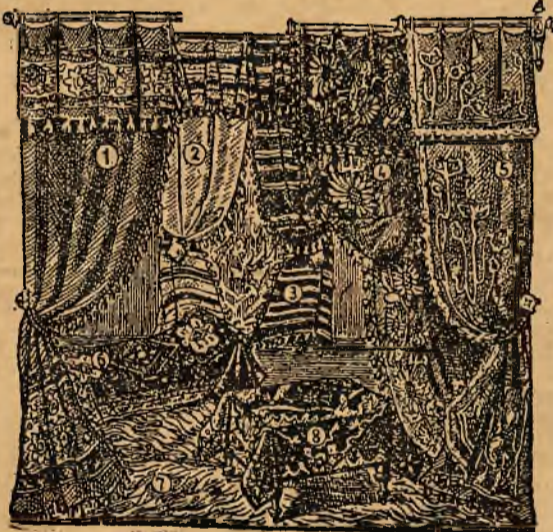
NIEUSTAJĄCA HYPERPRODUKCJA

Jeszcze więcej, ale w przerażającym do tegoż stosunku będący

słaby popyt

Ceny w koronach

Ceny w koronach



KOSZULE MĘSKIE robione na miarę, z przodami gładkimi, fałdowanymi lub haftowanymi, w dobrych gatunkach, po kor. 3- i wyżej.

Kalesony męskie po kor. 2- i wyżej.

Koszule nocne po kor. 3-20 i wyżej.

Szyfony, płótna i gradle na bieliznę męską, damską i dziecinną, jakoteż na bieliznę do pościeli metr po 50, 60, 70 halerzy i wyżej.

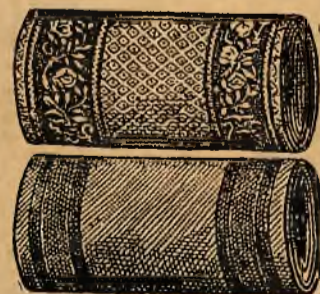
Ręczniki, bielizna na stół, garnitury do kawy i herbaty po bajecznie niskich cenach.

Żądając kredytu, niezbędnie koniecznym jest wpierrw nas ustnie lub pisemnie zawiadomić, na które towary się reflektuje, dalej w jaki sposób odnośna kwota ma być spłacona.

Celem poczynienia potrzebnego zakupna, prosimy o łaskawe zaszczytowanie nas osobistymi odwiedzinami, skoro jednak Wielm. Pan mieszka poza Lwowem, a przyjazd do nas nie będzie wygodnym, prosimy łaskawie do nas listownie się udać.

Listy i zamówienia należy adresować:

Dom towarowy „Au Louvre” we Lwowie, ulica Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).





Znakomity **SYROP FORGET**
Uśmierza **KASZLE, KATARY, BEZSENNOSĆ**
w KRAKOWIE w Aptekach: **PP. WISZNIEWSKIEGO i REDYKA.**
We LWOWIE w Aptekach: **PP. MIKOŁASCHA i WEWIÓRSKIEGO.**
i RUCKERA.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy

Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)

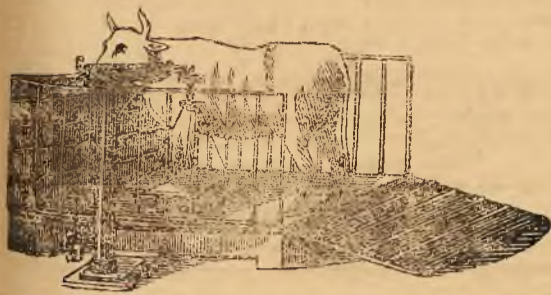
przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, ilustracyj etc. przez pierwszorzędnych artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

C. k. uprzyw.

Fabryka wag

Jana Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska l. 11,



wyrabia jako specjalność wagi wszelkiego rodzaju, w dowolnych rozmiarach, o wytrzymałości ciężaru dla c. k. kolei, Zakładów przemysłowych, handlowych, targowisk miejskich i gospodarstw wiejskich.

Pow. Kasa oszczędności w Krakowie

podaje niniejszym w myśl § 11. statutu do wiadomości, iż obniża począwszy od 1. lipca 1903 procenta od wszystkich wkładów dotąd na 4½% ulokowanych na 4% od sta.

Wkładającym przysługują w myśl § 11 statutu prawo odebrania powyższych wkładów w czasie od 15. do 30. czerwca 1903.

Podatek rentowy opłaca kasa.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i inhałacyjny.

Kuracja wodolecznicza i kefirowo-żentyczna. Pierwszorzędna górską stacją klimatyczną. Urządzenia postępowe. Desinfekcja mieszkań troskliwa. Sezon od 20. maja do 20. września. Wody najsiłniejsza alkaliczno-słona ze znanych ze skuteczności źródeł Józefiny, Magdaleny i Stefana we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.

Zamówienia na wody i mi szkania przyjmuje

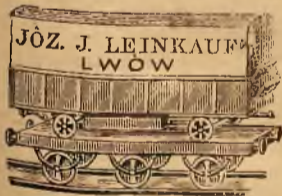
Dyrekcya Zakładu górnego.

Przedsiębiorstwo przewozu i transportu mebli JÓZEF J. LEINKAUF

Lwów, plac Smolki 3,

poleca

swoje nowe sprowadzone wozy meblowe.



Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr.
kolei państwowych.

Spedycje wszelkiego rodzaju.

1903 r.

Zaproszenie do przedpłaty na

Rok V-ty.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim.

Czasopismo zamieszcza wybór najładniejszych utworów salonowych i do tańca, daje rocznie nut wartości przeszło 25 rub.

Zadaniem wydawnictwa jest rozwój twórczości swojskiej muzy, w tym celu redakcja ogłosiła 2-gi konkurs muzyczny im. Konst. ks. Lubomirskiego dla Polskich kompozytorów na utwory fortepianowe, przeznaczając na nagrody 500 rub., z terminem nadsyłania rękopisów do dnia 31. października 1903 r.

Na treść numerów w kwartale I. złożyły się a) utwory na fortepian: Lubomirski ks. Konst. „Romans”, Maliszewski W. „Marzenie” nagrodz. na konkursie, Paderewski I. „Kolysanka” z opery Manru (układ L. Ch.), Skrzydlewski I. „Wspomnienie”, Sokolowski M. „Canzonetta”, Stojowski Z. „Dumka”, Wierzchlejski R. „Mazurek”, Crescenzo C. „Powodzenia” Polka, Douvernoy A. Tańce Indyjskie i Marsz religijny z baletu „Bachus”, Koczew-Kowarzewicz „Perły Albani” Walec; b) do śpiewu: Jarecki H. „Oda do młodości” kantata na chór męski, Karłowicz M. „Nie płacz nademną” i Szczepkowski I. „Krakowiak”; c) w dziale literackim: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, korespondencje, obszerna kronika muzyczna i t. d.

Prenumerata rocznie 5 rub., z przesyłką pocztową 6 rub., półrocznie i kwartalnie w tym stosunku. Numer pojedynczy 60 kop.

UWAGA: Abonenci roczni otrzymują jako premium bezpłatne 3 poprzednie zeszyty nut wartości 5—6 rub.

Adres Redakcji: Warszawa, Warecka 15. Agentura dla Galicji we Lwowie u St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Senzacyjny Instrument!

≡ NOWOŚĆ ≡

„TROMBINO“



do grania bez poprzedniej nauki i znajomości ~~muzyki~~ natychmiast ~~na~~ najpiękniejsze pieśni, tańce, marsze jak z Trębca z Säckingen, Szttygara, Wesołej dwójki, Na falach Dunaju, Pięknej z Nowego Yorku, dalej sygnały lesne i około 200 innych kawałków muzycznych na eleganckiej niklowanej trąbce 18 tonowej

„TROMBINO“.

Trombino jest sensacyjnym wynalazkiem nowoczesnym wzbudzającym powszechnie zajęcie, ponieważ każdy jest w stanie od razu grywać po mistrzowsku. Setki melodij gra się natych-

miast bez przygotowania i trudu jedynie przez założenie paska nutowego ~~na~~ **Piękna muzyka o silnym tonie.** Niezrównana zabawa dla domu, towarzystwa, na wycieczkach, dla kolarzy, gra do tańca, akompaniuje przy śpiewie. Trombino kosztuje wraz ze sporą ilością pasków nutowych, I. gatunek niklowany z 9 tonami zł. 350, II. gatunek niklowany z 18 tonami zł. 650. Paski nutowe do I. gatunku 30 ct. do II. gatunku 50 ct.

Wysyła za zaliczką Heinrich Kertész, Wiedeń I. Fleischmarkt. H. 18—136.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie
Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej
Towarzystwa lekarskiego

używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach
żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 30 halerczy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece
J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

właściciele fabryki wód mineralnych.

Pierwsza galicyjsko-węgierska kolej.

L. 34

[4407 1—3]

Ogłoszenie.

Trzydzieste szóste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy pierwszej galicyjsko-węgierskiej kolei

odbędzie się we wtorek dnia 30. czerwca 1903 r. o godz. 4 po południu w Wiedniu, w sali klubu austriackiego urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów o zamknięciu rachunków za rok 1902.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej o zbadaniu rachunków za rok 1902.
3. Sprawozdanie Rady zawiadowczej dotyczące konwersji 5 proc. obligów pierwszeństwa towarzystwa, jakoteż przebiegu traktowań z zarządem państwa o zakupno kolei (§. 11. ugody upaństwowienia z dnia 20. grudnia 1888).
4. Ewentualne powzięcie uchwały likwidacji towarzystwa (§. 12. ugody upaństwowienia z dnia 20. grudnia 1888).
5. Wybór do Rady zawiadowczej i Komisji rewizyjnej do zbadania rachunków na rok 1903.

Ci panowie akcyonaryusze, którzy co najmniej 25 sztuk akcyj posiadają i z prawa głosowania korzystają zamierzają, zechcą po myśli §§. 25. i 26. statutów akcyje swoje najpóźniej do poniedziałku dnia 22. czerwca b. r. do godz. 12 w południe złożyć, a to w c. k. głównej kasie austriackich kolei państwowych (I. Elisabethstrasse 9) albo w likwidaturze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu (I. am Hof 6). Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanymi konsygnacjami, których formularze w pomienionych miejscach składowych mogą być bezpłatnie otrzymane. Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacji wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Po odbytem Walnym Zgromadzeniu zostaną złożone akcyje wydane napowrót za zwrotem konsygnacji.

Prawo głosowania może być wykonane przez akcyonaryuszy, tak osobiście, jakoteż przez pełnomocników. Nikomu jednak nie wolno reprezentować więcej jak 50 głosów łącznie z głosami zastępowanymi.

Wiedeń, dnia 26. maja 1903.

Bada zawiadowcza.

(Przedruk się nie opłaca).

! Najtaniej!
Story i żaluzje
do okien

poleca
W. ADAMSKI (dawniej Jürgens)
Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4.

Rzadka okazja!
Specjalny skład linoleum i cerat

we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 2,

sprzedaje chodniki ceratowe w najlepszym gatunku po niższej cenie tylko w poniedziałki, wtorki i środy: szerokość 70 cm. metr 75 ct., szerokość 90 cm. metr 90 ct. i poleca następujące specjalności: Dywany z linoleum, chodniki, przedściółki przed umywalki, obrusy na stoły jadalne w każdej wielkości, fartuszki damskie i dziecięce, prześcieradła gumowe i t. p.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

Karola Kronsteiner, Wiedeń III, Hauptstrasse 120.

Wyszczególniona złotymi medalami. Korespondencya w języku polskim.

Główny skład na Lwów: **ALOJZY HÜBNER.**

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Dostawca acyck. i książęcyemu zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienio.

Farby fasadowe, trwałe na powietrze

rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr. i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.

200 koron nagrody za udowodnienie naśladowictwa.

Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolicy światła
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne =
= Obrazy z postępn cywilizacji = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 31. maja 1903.

Czeskie Sudety

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom 3 halerzy, dużym petitom 4 halerzy.

Dla amatorów sztychów i miniatur Hala aukcyjna Pasaż Mikolascha.

Kamieniczka jednopłytowa przy ul. Franciszkańskiej 1. 10 jest do nabycia. Wiadomość u właściciela.

Konwersacji niemieckiej wypróbowaną metodą udziela starszy prawnik. Listy adresować: Droguerya Laehnera, ul. Słoneczna 15 dla Prawnika.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 kg. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. Korzeniewiec, sm. sauz. Iwaszany pl.

Tableau fotograficzne 18x24 Kościuszko, Poniatowski i 8 wodzów z roku 1831 do nabycia po 2 kor. za egzemplarz z przesyłką. W. Borzemski skład aparatów fotograficznych, Lwów, pl. Kapitulny.

Plac we Lwowie w centrum miasta, z pałacem, na 2 fronty dwu ulic, z placem 2040 sążni do sprzedania. Warunki jaknajdogodniejsze. Cena 160 tysięcy. Oferty biuro ogłoszeń St. Sokołowskiego.

Tłumaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie i wiernie akademik. Adres w biurze Ploha.

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich, do sprzedania za 28 koron. Agencja dzienników Pasaż Hausmana.

ADRESY

wszelkich zawodów we wszystkich krajach w celu nawiązania stosunków handlowych pod gwarancją porta dostarcza Internat. Adressen Bureau Josef Rosenzweig u. Söhne, Wiedeń I, Beckerstrasse 3, Telefon 16.881. Budapeszt V. Nadar utca 13. — Prospekty darmo.

Wszystkie istniejące przewodniki miejsc kąpielowych, jakoteż rozkłady jazdy dostarcza odwrotnie Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.



FABRYKA ASFALTU inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW ulica MARCINA 29.

Epilepsja.

Kto cierpi padaczkę kurcze i t. p. stany nerwowe niech zażąda gratis dotyczącą broszurę ze Schwanen-Apotheke, Frankfurt a. M.

Regestra gospodarze

układu K. Madeyskiego (4 wydania) K. i W. Cybulskiego oraz wszelkie w zakresie gospodarstwa wiejskiego wchodzące druki poleca Seyfarth & Dydyński we Lwowie, plac Maryacki.

Dla c. k. Urzędników!

Ćwiczenia stylistyczne w języku niemieckim (urzędowym). Konwersacya wzorowa. Godzina 1 K. Układam wszelkiego rodzaju podania. Adres w biurze Sokołowskiego, pasaż Hausmana.

Ważne dla P. T. Panów c. k. Pocztmistrzów!

Skrzynki pocztowe typu S. N. V. wraz z 2 wkładami lub bez tychże, Tarcze z godłem pocztowym podług przepisów c. k. Dyrekcji Poczty poleca

MARYAN BENDL
dostawca dla c. k. Poczty i Telegrafu
pracownia artystyczno-blacharska.
Lwów, ul. Sykstuska 14.



Oddalone od Berlina 4 godz. Karty powrotne do najdalszych stron. Frekwencya 13.000. Prospekty z widokiem, planem miejscowości i planem połączeń kolejowych bezpłatnie przez Zarząd zakładu.

Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiuwane)
Od 1. do 7. czerwca do widzenia

Alpy północnych Włosech.

Wstęp 20 hal.

KOPERNICKI i SYN

optocy i mechanicy,
Lwów, plac Hallcki, polecają
po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzewonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej
Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowym. J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi (Czechy).

Wymiana dozwolona.

Upraszam o dokładny adres.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatem po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Kupujmy u źródła krajowego!

Funt najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1-20.
Funt herbatników mieszanych złr 1.
Funt czekolady doskonałej po ct. 70, 80 i złr. 1.
Cacao odłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po ct. 40, 75 i złr. 1-50.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka ct. 50 poleca

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pasażu Mikolascha.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

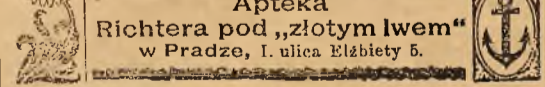
Cierpiący na przepuklinę

popołniają zbrodnię

przeciwko swemu zdrowiu, jeśli nie spróbują mego wynalazku. Bez operacji. Dostałem złoty medal! Demonstrowałem przed p. profesorem Gussenbauerem. Prospekta pod dyskretyjną gratis. **Carl Tisel**, specjalista, Wiedeń VI., Amerlingstrasse 19.

Marka ochronna: Kotwica.
LINIMENT CAPSICI COMP.

z Richtera Apteki w Pradze, uznane powszechnie jako najskuteczniejsze bóle zmierzające na znieczulenie, jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną „Kotwica“ z apteki Richtera, w przeciwnym razie być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy. Apteka Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.



Robotników rolnych

i innych, dostarczyć może koncesyonowana reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 12. grudnia 1902 L. 13.0594 agencja **TOMASZA SZAJEBA** posła do Sejmu i Rady Państwa z siedzibą w Słocinie ad Rzeszów.



Fattingera

Wyszczególniony 130 pierwszymi odznaczeniami.

Tysiące uznają.

Zalecony przez weterynarzy i hodowców.

Chleb dla psów 5 kg. pocztą kor. 3.—, 50 kg. kor. 22.—. Uznany jako najlepszy, najzdrowszy i najtańszy środek odżywiający dla psów.
Pokarm dla drobiu 5 kg. pocztą kor. 2.80, 50 kg. kor. 21.— doskonały pokarm dla kur.
Pokarm dla ptactwa w pudełkach po kor. 1.—, —60 i —30 dla ptaków owadożernych.

FATTINGER & Co, Wiedeń, IV., Wiedner Hauptstr. 3.

Broszury na żądanie bezpłatnie.

Ostrzega się przed naśladowcami.